

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 266)**

z dnia 5 listopada 2013 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Finansów Publicznych (nr 266)

5 listopada 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, i poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 (druk nr 1779):

### 1. opinię Komisji Kultury i Środków Przekazu o:

- a) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji,
  - dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2,
- b) części budżetowej 24 – Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego,
  - dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6,
  - dotacje podmiotowe i celowe z załącznika nr 8,
- c) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego,
  - dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6,
  - dotacje celowe z załącznika nr 8,
- d) dotacjach podmiotowych z załącznika nr 9,
- e) programach wieloletnich w układzie zadaniowym z załącznika nr 10,
- f) planach finansowych państwowych funduszy celowych z załącznika nr 13,
  - Funduszu Promocji Twórczości,
  - Funduszu Promocji Kultury,
- g) planach finansowych osób prawnych z załącznika nr 14,
  - Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej,
  - Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia,
- h) środkach europejskich na finansowanie projektów z zakresu kultury z załączników nr 4 i 15;

### 2. opinię Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o:

- a) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna,
  - dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6,
  - dotacje celowe z załącznika nr 8,
- b) części budżetowej 40 – Turystyka,
  - dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2,
  - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6,
  - dotacje podmiotowe i celowe z załącznika nr 8,

- c) planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 – Centralnego Ośrodka Sportu,
- d) planach finansowych państwowych funduszy celowych z załącznika nr 13, – Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,  
– Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów,
- e) planie finansowym Polskiej Organizacji Turystycznej z załącznika nr 14 wraz z dotacją podmiotową z załącznika nr 9.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Żuchowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Karpiński** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jan Dworak** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami oraz **Teresa Karczmarczyk** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Mariusz Pawełczyk** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Wojciech Białończyk** i **Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa Biura Analiz Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Stwierdzam również przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji z lipca bieżącego roku – chodzi o posiedzenia od 190 do 212 – wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz opinii Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 (druk nr 1779). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę uwag. W związku z niewniesieniem uwag stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

W naszym posiedzeniu biorą udział przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej oraz przedstawiciele instytucji państwowych będących dysponentami części budżetowych, które będą przedmiotem naszych dzisiejszych rozważań. Witam panią minister Hannę Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana ministra Piotra Żuchowskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam pana Grzegorza Karpińskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Witam, panie ministrze. Witam przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, pana Jana Dworaka. Witam również wszystkich gości.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Przypominam, że kontynuujemy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych na temat poszczególnych części ustawy budżetowej na przyszły rok. Dokumenty związane zarówno z opiniami komisji branżowych, jak i z opiniami Biura Analiz Sejmowych są dostępne w wersji elektronicznej. Tak więc, członkowie Komisji mieli okazję zapoznać się z nimi. Dzisiaj rozpatrujemy dwie opinie, opinie dwóch komisji: Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Proponuję, żebyśmy procedowali tak jak zawsze w takich przypadkach. Zatem, na początku będzie wystąpienie posła, który reprezentuje komisję branżową i który przedstawi opinię owej komisji na temat części budżetowych wchodzących w zakres zainteresowania komisji branżowej. Następnie będzie wystąpienia posła koreferenta z ramienia naszej Komisji. Potem będzie dyskusja i pytania oraz odpowiedzi na pytania ze strony przedstawicieli instytucji dysponentów poszczególnych części budżetowych. Nie widzę sprzeciwu wobec takiej propozycji, a więc tak będziemy pracować.

W takim razie chciałbym poprosić o zabranie głosu przedstawiciela Komisji Kultury i Środków Przekazu, żeby przedstawił opinię Komisji o częściach budżetowych doty-

czących zakresu zainteresowania Komisji. Posłem referentem jest pani poseł Urszula Augustyn. Bardzo proszę, pani poseł. Udzielam pani głosu.

**Posel Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo!

Mam przyjemność i zaszczyt debiutować w roli posła sprawozdawcy, ale zrobię to naprawdę sprawnie i króciutko. Zacznę od budżetu państwa w części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Przepraszam, pan poseł zupełnie mnie wytrącił. Wydatki budżetu państwa w części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego...

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Proszę nie wytrącać pani poseł.

**Posel Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:**

... wynoszą 2.981.615 tys. zł. W porównaniu do roku 2013 wykazują wzrost o 7,2%. Poza działem 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, gdzie na rok 2014 zaplanowano kwotę 1.541.477 tys. zł, minister kultury i dziedzictwa narodowego realizuje jeszcze wydatki w szczególności w działach 801 – Oświata i wychowanie i 803 – Szkolnictwo wyższe, finansując działalność szkół, placówek i uczelni artystycznych. W ramach wydatków budżetu państwa w części 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego zaplanowano także środki na realizację projektów współfinansowanych ze środków europejskich. Jest to kwota 57.974 tys. zł. Po wyłączeniu niniejszych środków wydatki w części 24 na rok 2014 wyniosą 2.923.641 tys. zł. W stosunku do roku 2013 wzrastają o 6,9%. Największa część wydatków budżetu resortu dotyczy działów 921, 801, 803, łącznie stanowią one 96,6%, w tym dział 921 stanowi 51,7% budżetu części 24. Wydatki tych trzech działów w porównaniu do roku bieżącego wzrastają od 4,1% do 9,2% dla działu 921. Największą część wydatków resortu stanowią wydatki bieżące, które wyniosą 2.517.324 tys. zł. Na wydatki majątkowe resort kultury zaplanował 406.317 tys. zł, a na wydatki na realizację projektów z udziałem środków europejskich 57.974 tys. zł. Największy wzrost wydatków w porównaniu do 2013 roku obserwujemy w grupie wydatków majątkowych. Jest to wzrost związany z realizacją programów wieloletnich. Wynosi 62,1%.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego w 2014 roku będzie finansować lub współfinansować dwieście siedemdziesiąt osiem placówek oświatowych, burs, internatów, Centrum Edukacji Artystycznej, Centrum Edukacji Nauczycieli Szkół Artystycznych, Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych wraz z trzydziestoma czterema archiwami państwowymi, czterdzieści cztery państwowe instytucje kultury, trzydzieści samorządowych instytucji kultury na zasadzie współprowadzenia, dziewiętnaście uczelni wyższych, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, Polski Instytut Sztuki Filmowej, Fundację Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz zadania związane z szeroko rozumianą działalnością kulturalną.

Są także bardzo precyzyjnie wykazane programy wieloletnie: „Kultura+”, „Budowa Kompleksu Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku”, „Budowa Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku”, a także dotacje podmiotowe, które zaplanowano na kwotę 1.546.988 tys. zł. Jest to wzrost w stosunku do roku 2013 roku o 5,2%. Są także dotacje celowe, finansowanie wielu projektów z udziałem środków europejskich, które są bardzo precyzyjnie zrelacjonowane w dostarczonym państwu sprawozdaniu.

Chciałabym powiedzieć, że Komisja Kultury i Środków Przekazu pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu. O taką opinię wnosi do Komisji Finansów Publicznych.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Bardzo dziękuję, pani poseł. Rzeczywiście, było to bardzo sprawne przedstawienie opinii. Debiut z całą pewnością się udał. Prosimy o więcej tak użytecznych wkładów w nasze prace. Posłem koreferentem z ramienia naszej Komisji jest pan poseł Ryszard Galla. Bardzo proszę.

**Posel Ryszard Galla (niez.):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Proszę równie sprawnie, panie pośle.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Chciałbym powiedzieć, że pani poseł Augustyn bardzo szczegółowo przedstawiła informacje odnośnie do zaprojektowania budżetu ministra kultury i dziedzictwa narodowego w części 24 oraz w pozostałych częściach. Może nie będę odnosił się już do poszczególnych wartości, ponieważ rzeczywiście, po pierwsze, są imponujące, po drugie, mamy tendencję wzrostową w stosunku do roku 2013, podczas gdy w większości innych działów raczej mamy tendencję spadkową. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę na kilka pozytywnych elementów. Chciałbym też zwrócić uwagę na kilka problemów, które nie powinny ująć uwadze ani naszej Komisji, ani komisjom branżowym, a szczególnie Ministerstwu Finansów.

Powiem tak, że rzeczywiście budżet ten jest zaprojektowany wzorcowo. Co ma w sobie ciekawego, to to, że jak państwo wiecie, będziemy mieli okres przełomowy, czyli koniec okresu programowania 2007-2013, a jeszcze nierozpoczęty okres programowania 2014-2020. Pan minister Zdrojewski poinformował szanowną Komisję o tym, że kierownictwo ministerstwa rzeczywiście tak zadziałało, żeby beneficjenci nie odczuwali czasu przejścia z jednego okresu programowania w drugi. Źródła dotacji są tak zaprogramowane, że beneficjenci będą mogli w sposób prawie niezauważalny... Widzimy później w poszczególnych działach pana ministra, że środki są porównywalne czy nawet czasami większe niż zaplanowane w roku 2013.

Chciałbym także zwrócić uwagę na pewną nowość, która się pojawiła i która, jak myślę, będzie bardzo ciekawa dla beneficjentów. Jest to nowy priorytet w obszarze bibliotek, infrastruktury bibliotek. Myślę, że jest to bardzo ważne działanie, ponieważ wiemy, że szczególnie w środowisku lokalnym jakość funkcjonowania bibliotek jest nienajlepsza. Pojawiające się tutaj środki oraz możliwość aplikowania pozwolą na to, że wiele inwestycji w tym obszarze będzie mogło być zrealizowanych.

Cieszy mnie fakt, że po raz kolejny minister kultury i dziedzictwa narodowego wspiera także instytucje samorządowe. W roku 2014 planuje się tutaj wsparcie dotacyjne dla trzydziestu takich instytucji. Ogółem jest to kwota ponad 80.000 tys. zł, prawie 82.000 tys. zł.

Mogę powiedzieć, że pan minister Zdrojewski poinformował nas o tym, że ministerstwo uporało się ze zobowiązaniami przeterminowanymi, które w roku ubiegłym zostały już spłacone. Rok 2014 jest rokiem, w którym ministerstwo wychodzi na czysto. Zaznaczam, że były to zobowiązania z lat ubiegłych, sięgające nawet wcześniejszych kadencji.

Uwagi, które mam do projektu budżetu. Jeżeli chodzi bezpośrednio o ministra kultury i dziedzictwa narodowego, to po raz kolejny chciałbym zwrócić uwagę na brak jasności zasad finansowania wojewódzkich urzędów ochrony zabytków w części dotyczącej budżetów wojewodów. Brak równości w przyznawaniu dotacji jest bardzo wyraźny. Są województwa, które mają dotacje roczne rzędu 2500 tys. zł, a są też województwa, które mają kilkakrotnie więcej. Wnoszę o to, żeby pochylić się nad tym i określić jasne, czytelne zasady tego, jak będą finansowane owe zadania realizowane przez wojewodów.

Archiwa państwowe. Jest to temat, który także od wielu lat jest powtarzany na posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu. Jest bardzo mocno sygnalizowany szczególnie w obszarze wynagrodzeń dla pracowników archiwów. Polecam go tutaj uwadze szanownej Komisji i Ministerstwa Finansów.

Mam jeszcze dwie uwagi, które być może bezpośrednio nie dotyczą budżetu ministra kultury i dziedzictwa narodowego, ale dotyczą działalności w obszarze kultury. Pierwsza to kwestia Kancelarii Prezydenta RP. Pan prezydent od wielu lat dysponuje specjalnymi środkami na program ochrony zabytków miasta Krakowa. Bardzo to cieszy, ponieważ rokroczny zastrzyk powoduje, że zabytki Krakowa są już trochę, powiedziałbym, w przepychu. Nie wiem, czy nie warto byłoby zastanowić się nad tym, żeby środki, które są, pani przewodnicząca Krystyno, w gestii pan prezydenta, mogły być rozszerzone także na inne zadania, inne miasta czy też ewentualnie na inne zabytki, które są wpisane

na listę UNESCO. Myślę, że gdyby dostępność do środków była szersza, byłoby to dobre rozwiązanie.

Druga rzecz, panie przewodniczący. Chciałbym zwrócić uwagę na część 43. W stosunku do budżetu, o którym mówimy, jest to niewielka częśćka dotycząca mniejszości narodowych i etnicznych. Na pewno jutro będę oficjalnie zgłaszał uwagi do owej części będącej w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, ale chciałbym je tutaj zasygnalizować. Pan minister Zdrojewski mówił o tym, że nie obniża poziomu środków na zadania w obszarze kultury. Tutaj kwotę, która była w ubiegłym roku w wysokości około 15.000 tys. zł, ministerstwo zmniejsza o 3000 tys. zł. 3000 tys. zł to dla środowiska mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce bardzo duży ubytek, który może spowodować, że wiele inicjatyw, które są podejmowane przez środowiska mniejszości, nie będzie realizowanych. Kończąc, chciałbym zasygnalizować ów problem oraz prosić o to, żeby przy wnioskach do budżetu uwzględnić ów niewielki wniosek dotyczący kwoty 3000 tys. zł.

Na zakończenie, idąc za głosem pani poseł, także chciałbym wnieść do Komisji Finansów Publicznych o pozytywną opinię w zakresie tych części, o których przed chwilą rozmawialiśmy.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Kto z członków Komisji chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Skowrońska.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Panie przewodniczący, wreszcie kultura doczekała się jakiegoś dużego programu. Pieniądze są dobrze wydawane. Pojawiają się inwestycje programowo przygotowane. A więc, jest jakaś wizja.

Chciałabym zadać pytania co do dwóch szczegółowych spraw. Pierwsza sprawa dotyczy przekazania środków dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W budżecie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji... Jeszcze tego nie było?

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Nie. Była część dotycząca kultury.

**Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Spóźniłam się. Poczekam. Miałam inne ważne zajęcia, przepraszam za spóźnienie.

W części dotyczącej kultury chciałabym poruszyć sprawę dotyczącą środków, o której mówił pan poseł Galla. Myślę, że nie w każdym przypadku można porównywać pieniądze przeznaczone dla konserwatorów, dlatego że dokonane przez pana posła zestawienie samych kwot bez mówienia o liczbie mieszkańców województw może prowadzić do wysnucia innych wniosków. Pieniądze w tym zakresie niewątpliwie dobrze służą.

Drugie pytanie nie jest z tym związane, a zatem postaram się przejść do niego, kiedy będziemy omawiać tamtą część. Przepraszam, zdarzyło mi się spóźnić.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Świącicki.

**Poseł Marcin Świącicki (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Sprawozdawcy podnieśli sprawę kryteriów podziału środków pomiędzy konserwatorów, pytając, czy są stosowane jakieś wskaźniki. Mam pytanie podobnego typu. Chodzi mi mianowicie o środki na bieżące funkcjonowanie placówek muzealnych, które są pod opieką ministerstwa. Czy są tutaj stosowane jakieś wskaźniki czy nie, nie wiem, np. według liczby odwiedzających, według powierzchni, według jakiegoś programu?

Dochodzą do mnie bowiem informacje dotyczące Muzeum Historii Żydów Polskich, które już częściowo funkcjonuje. Znajduje się w fazie rozruchu, ale nie działa jeszcze wystawa główna. Wystawa główna, finansowana całkowicie ze źródeł prywatnych, ma być otwarta w połowie tego roku, jednakże obsługa muzeum razem z wystawą główną spada po połowie na Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i na miasto stołeczne Warszawa. Dochodzą mnie natomiast informacje, że po prostu nie starczy tam ludzi do obsługi i tych części muzeum, które już w tej chwili są gotowe, czyli wystaw

bieżących, części edukacyjnej i jakichś tam innych rzeczy, i jeszcze wystawy głównej, która dojdzie w połowie roku. Czy ministerstwo jakoś badało tę sprawę, czy stosuje tutaj jakieś wskaźniki, nie wiem, chociażby czy to obsługiwanych powierzchni, czy to liczby odwiedzających, których można się spodziewać bądź którzy już przychodzą do muzeum, już je odwiedzają jeszcze bez wystawy głównej? Jak powiadam, miałem informację, że nie tylko że nie będzie można przyjmować nowych ludzi, ale przy tym budżecie, który jest zaproponowany, trzeba będzie zwolnić tych, którzy są zatrudnieni w tej chwili. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Pani poseł Masłowska.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

W wypowiedzi pana posła koreferenta padła propozycja, żeby zwiększyć środki ministerstwa, środki budżetowe na mniejszości narodowe w Polsce. Chciałabym wobec tego zapytać, jak procentowo w stosunku do wydatków ministerstwa czy też do wydatków budżetowych kształtuje się kwota przeznaczona w Polsce na mniejszości narodowe. Jak się to kształtuje w przypadku polskiej mniejszości narodowej, np. w Niemczech? Czy procentowo są to jakieś porównywalne wielkości czy też nie są to porównywalne wielkości? Docierają do nas informacje od opinii publicznej, że polska mniejszość narodowa w Niemczech nie otrzymuje wsparcia i w porównaniu z tym, czego mogą się spodziewać mniejszości narodowe w Polsce, jest w sytuacji o wiele gorszej. Dlatego w kontekście postulatu pana posła koreferenta chciałabym zapytać, czy rzeczywiście występują tak duże, drastyczne różnice w podejściu do finansowania ze środków publicznych mniejszości narodowych w Polsce i w innych krajach, np. w sąsiednim kraju, w Niemczech. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy są jeszcze inne głosy w tej sprawie? Powtarzam, że omawiamy część budżetową dotyczącą kultury. Pan poseł Janczyk.

**Poseł Wiesław Janczyk (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym krótko zwrócić uwagę pana posła koreferenta na to, że Kraków oraz mieszkańcy Krakowa i okolic nie są jeszcze usatysfakcjonowani poziomem renowacji zabytków. Mówienie, że zostało tam już zrobione wszystko, jest to zbyt duże uogólnienie. Zapraszamy osobiście pana posła na wycieczkę po Krakowie, po najbardziej... Zresztą zapraszamy do Krakowa wszystkich członków Komisji Finansów Publicznych, jak też zainteresowanych, żeby zapoznali się z sytuacją. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Chętnie pojedziemy do Krakowa na posiedzenie wyjazdowe. Potem proponuję też pojechać na posiedzenie do Łodzi. Sprawdzimy, jak tam jest z zabytkami. Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych pytań... Czy może są? Nie ma. W takim razie może poproszę pana ministra Żuchowskiego, żeby zechciał odnieść się do uwag. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Temat wojewódzkich konserwatorów zabytków, jak sobie przypominam, jest to temat, który zawsze jest podnoszony, podczas każdego omawiania budżetu. Przypominam, że są to środki w dyspozycji ministra administracji i cyfryzacji, chociaż głęboko wierzę, że niedługo sytuacja zmieni się i dojdzie do konsolidacji służb, wierzę, że będą one działały sprawnie i przy takim rozdziale środków, który będzie odzwierciedlał sytuację samych zabytków.

Pan poseł Świąćicki pytał o muzea. Oczywiście, nie ma jakiegoś algorytmu, kryterium, które uwzględnia powierzchnię, kubaturę czy liczbę odwiedzających. Generalnie, budżety takich instytucji jak muzea są kształtowane przez wieloletnie doświadczenie oraz konkretne propozycje wystaw zmiennych programowane na kolejny rok czy też kolejne lata. Sytuacja Muzeum Historii Żydów Polskich jest taka, że ekspozycja ma być



– podkreślam to słowo, takiego użył też pan poseł Święcicki – otóż, ma być od połowy tego roku. Jest to sytuacja nowo otwieranej instytucji. Rozumiem, że z instytucji tej będą zgłaszane przeróżne zapotrzebowania. Mogę zapewnić, że będzie to muzeum, które będzie funkcjonowało w takim standardzie, w jakim funkcjonują inne tego typu placówki prowadzone przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Mówiąc wprost, kiedy będziemy mieli pełne dane, kiedy będzie ekspozycja, kiedy pewne rzeczy będzie można zmierzyć w sposób policzalny, wtedy będzie można dostosowywać do tego i załogę, i kompleksowe środki na działalność. Nie widzę tutaj żadnego zagrożenia. Nie widzę żadnego zagrożenia.

Mniejszości to już od wielu lat nie jest gestia ministra kultury i dziedzictwa narodowego, co zresztą podkreślił pan poseł Galla, tylko ministra administracji i cyfryzacji. Środki, które trafiają do polskiej Polonii, jeżeli mówimy o Polakach mieszkających za granicą, były w dyspozycji Senatu, ale chyba od tego roku, o ile dobrze pamiętam, są one w dyspozycji Ministra Spraw Zagranicznych. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy któryś z przedstawicieli instytucji będących dysponentami chciałby się wypowiedzieć na tym etapie dyskusji? Nie widzę. Jest jeszcze jedno zgłoszenie, a nawet dwa. Tak. Najpierw pani poseł Gąsior-Marek.

**Posel Magdalena Gąsior-Marek (PO):**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący!

Chciałabym zapytać o liczbę etatów. Jak w skali Polski wygląda środowisko archiwistów państwowych? Ile jest to etatów w skali Polski? Chciałabym jeszcze zapytać, jak kształtują się wynagrodzenia archiwistów w stosunku do administracji rządowej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Galla ponownie.

**Posel Ryszard Galla (niez.):**

Bardzo krótko, panie przewodniczący. Po pierwsze, chciałbym wyjaśnić. Absolutnie nie wskazywałem, że należy zabrać środki dla Krakowa. Myślę, że Kraków jak najbardziej też może korzystać, ale, powiedziałbym, w bardziej otwartej formule także dla innych beneficjentów. Z pewnością byłoby to o wiele bardziej demokratyczne.

Do pani poseł Masłowskiej. Powiem tak. Jako przedstawiciel mniejszości nigdy nie używałbym słów o symetrii: „ile dadzą tam, tyle damy tutaj”. Chciałbym tylko wskazać na skalę problemu. W ubiegłym roku, przepraszam, w roku 2013 mniejszości narodowe miały ogółem kwotę 15.000 tys. zł na wszelkiego rodzaju inicjatywy, wydawnictwa, projekty kulturalne. Z kwoty tej dla wszystkich mniejszości – proszę pamiętać, że począwszy od niemieckiej, a skończywszy na białoruskiej, ukraińskiej, łemkowskiej, romskiej – zabrano 3000 tys. zł. Patrząc procentowo jest to dosyć duży ubytek. Oczywiście, nie chciałbym rozwijać tego tematu, ponieważ na jutrzejszym posiedzeniu Komisji będę składał wniosek w imieniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Dzisiaj chciałbym to tylko zasygnalizować przy okazji tego, że minister kultury i dziedzictwa narodowego wskazuje tę część w swoim sprawozdaniu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Raś. Rozumiem, że w charakterze gościa w tej części naszego posiedzenia. Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Ireneusz Raś (PO) – spoza składu Komisji:**

Myślałem, że w tej części nie będę zawierał głosu, ale pan poseł Galla trochę mnie sprokował. W związku z tym głosem z Krakowa chciałbym powiedzieć, że chyba czegoś tutaj nie rozumiemy. Jeżeli chodzi o rewaloryzację zabytków w Polsce, to w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego są środki dedykowane zabytkom. Są środki finansowe w urzędach marszałkowskich. W dyspozycji i ministrów, i województw są też środki z programów operacyjnych, które mają służyć rewaloryzacji zabytków.

Dlaczego Kraków otrzymał specjalne środki? Nie dlatego, że poseł Raś czy jeszcze kilku innych pochodzi z tego miasta, tylko dlatego że jest to absolutnie wyjątkowe

miasto. Jest to absolutnie wyjątkowe miasto. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Musicie państwo patrzeć nie tylko z punktu widzenia końca czubka własnego nosa, ale też z punktu widzenia interesu państwa polskiego. Kraków jest chyba najbardziej rozpoznawalną marką na świecie, jeżeli chodzi o Polskę. Jeżeli chodzi o turystykę, jest to nośnik promocyjny państwa polskiego. Jeżeli będziecie państwo podchodzić do tego tylko i wyłącznie płasko, to, oczywiście, dojdziecie do wniosku, że pieniądze te należy rozproszyć. Proszę, błagam, naprawdę odsyłam do wszystkich danych, które są dostępne, szczególnie dla posłów, dla pana posła Galli na pewno też, a które mówią, jak pieniądze te naprawdę służą promocji państwa polskiego. Tyle chciałem powiedzieć. Oczywiście, zapraszam. Zrobię dla państwa piękną konferencję, żebyście państwo wiedzieli, że złotówki wydane w Krakowie dobrze służą państwu polskiemu. Zapraszam do Krakowa pana przewodniczącego Rosatego i tych, którzy tak jak Tomasz muszą włożyć palce, żeby zobaczyć.

#### **Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękujemy bardzo, panie pośle. Nie chciałbym, żeby dyskusja w tej chwili zeszła na tory Kraków contra reszta Polski, dlatego że jednak nie powinniśmy tutaj dyskutować w ten sposób. W drodze wyjątku jeszcze pani przewodnicząca Skowrońska i będziemy kończyć. Naprawdę wiem, że w Polsce poza Krakowem jest wiele innych miast. Jeżeli teraz wszyscy zechcą zabrać głos w obronie swoich zabytków, będziemy tutaj siedzieć dwie godziny. Pani przewodnicząca Skowrońska. Bardzo proszę. I koniec.

#### **Poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

W związku z wywołaną dyskusją dotyczącą Krakowa, myślę, że wielokrotnie o tym rozmawialiśmy. Chcielibyśmy, żeby w dniu jutrzejszym, kiedy będziemy opiniować budżet między innymi Kancelarii Prezydenta RP, gdzie są pieniądze na ochronę zabytków Krakowa, głos ten, dyskusja ta były dobrze zrozumiane. Po pierwsze, powiedziano, że nie ma takiej podstawy prawnej, która byłaby dobrym odzwierciedleniem przekazywania pieniędzy. Co roku taka jest opinia Najwyższej Izby Kontroli. Doskonale zdajemy sobie sprawę, jak ważnym miejscem na mapie Polski jest Kraków, jakie ma zabytki, ale chciałabym, żeby dla wszystkich państwa posłów z tego regionu wskazaniem było, iż poprzednio rokrocznie przeznaczano na ten cel kwotę około 20.000 tys. zł. Tak było w roku 2001, w roku 2002, w roku 2003. W jednym z lat poprzednich, wtedy kiedy w Kancelarii Prezydenta RP dokonano oszczędności w kwocie 20.000tys. zł na administracji, przeznaczono owe pieniądze na ochronę zabytków Krakowa. A zatem, od tego momentu utarło się, chętnie przyjęto takie rozwiązanie, żeby Kraków otrzymywał kwotę dwukrotnie wyższą niż wcześniej.

Chciałabym powiedzieć, że przez ten okres utrzymywano wysokie środki. Wiemy doskonale, że połowa pieniędzy pochodzi między innymi ze wsparcia, czyli współfinansowania projektów. Chciałabym powiedzieć, że od 2001 roku do dzisiaj w sposób szczególny na ważne zabytki Krakowa trafiła kwota powyżej 300.000 tys. zł, czego zdecydowanie, jeżeli chodzi o ubieganie się i o procedurę, nie miały inne ważne zabytki w innych częściach kraju. W sposób szczególny staraliśmy się znaleźć pieniądze na Zamek Królewski, na ochronę Łazienek Królewskich. Tak próbujemy celować w budżetach. Wskazywaliśmy również – było to tego podstawą – żeby minister kultury i dziedzictwa narodowego, który zarządza pieniędzmi na ochronę zabytków, na dziedzictwo narodowe, był gestorem i miał szansę umiejętnie znaleźć kolejność w zakresie rewitalizacji zabytków. Jesteście państwo z różnych części kraju. W Krakowie w sposób szczególny zawsze będzie się broniło pieniędzy, ponieważ nigdy nie ma takiego momentu, w którym wszystkie ważne sprawy i te które są ważne w Krakowie... Gdzie indziej być może zdarzają się rzeczy albo zabytki, które wymagają pierwszeństwa w porównaniu do tych zabytków, które są waloryzowane, odnawiane, na konserwację których są przeznaczane pieniądze.

Jesteśmy więc w dużym sporze. Pewnie spór ten będzie przebiegał nawet nie klubowo, co widzimy, ale regionalnie, zależnie od tego, kto skąd pochodzi. Każde miasto, gdyby było dość pieniędzy... Cieszymy się, że minister kultury i dziedzictwa narodowego przeznacza w swoim budżecie coraz większe pieniądze, że pieniądze te rosną w budżecie ministra kultury i dziedzictwa narodowego, że są środki europejskie, które temu

służą i że są realizowane ważne przedsięwzięcia kulturalne. Prosimy tak to traktować. Na wycieczkę pewnie chętnie pojedziemy. Będę referowała tę część budżetu, niemniej opinia Najwyższej Izby Kontroli o potrzebie doprecyzowania, pokazania w jakiś sposób specjalnego montażu pieniędzy też jest jednym z argumentów, który przekonuje, że powinniśmy rozmawiać o tej sprawie. Myślę, że będzie szczegółowa rozmowa. Myślę, że zawiadomimy pana posła Rasia. Proszę popatrzeć, kiedy omawiamy tę część. Będzie szczegółowa rozmowa na ten temat.

**Posel Ireneusz Raś (PO) – spoza składu Komisji:**

Przyjdziemy.

**Posel Krystyna Skowrońska (PO):**

Na wycieczkę do Krakowa pojedziemy.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Pani przewodnicząca Szydło.

**Posel Beata Szydło (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Muszę się odezwać, ponieważ wychodzi na to, że pan poseł Raś jest jedynym sprawiedliwym w Krakowie broniącym zabytków, a tak nie jest. Cieszymy się, że wreszcie posłowie Platformy z Krakowa też dojrzeliby problem i dołączają się do głosów tych środowisk, przede wszystkim naukowych, które głośno mówią o tym, żeby nie likwidować, nie niszczyć czegoś, co dobrze funkcjonuje.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Proszę państwa, bardzo proszę o ciszę.

**Posel Beata Szydło (PiS):**

Jest kwestią bezsporną, że powinniśmy rozmawiać o zwiększeniu środków na odnowę zabytków w różnych miastach Polski, zabytków do tej pory bardzo często zaniedbanych, ratowanymi jedynie przez samorządy czy różnego rodzaju inicjatywy obywatelskie. Trzeba o tym rozmawiać. Trzeba myśleć, w jaki sposób dobrze wykorzystywać między innymi np. środki europejskie na ten cel. Natomiast nie niszczyć państwo, nie likwidujecie czegoś, co dobrze funkcjonuje, ponieważ fundusz ochrony zabytków Krakowa sprawdza się. Pieniądze te są dobrze wydawane. Myślę, że nie jest to kwestia lokalna. Nie sprowadzamy tego właśnie do lokalnych ambicji poszczególnych posłów krakowskich, czy to z Platformy, czy też nie. Kraków i ochrona zabytków krakowskich jest sprawą ponadlokalną. Proszę o tym pamiętać.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Muszę jednak krótko skomentować wymianę poglądów. Kolejny rok na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych przy okazji omawiania projektu budżetu mamy dyskusję na ten temat. Padają uwagi głównie krytyczne, które, z jednej strony, dotyczą podstaw formalnoprawnych sposobu finansowania zabytków Krakowa. Wskazywała na to i Najwyższa Izba Kontroli, i sama Kancelaria Prezydenta RP, która doskonale zdaje sobie sprawę, że pośród uprawnień konstytucyjnych urzędu pana prezydenta nie ma żadnych podstaw do tego, żeby zajmował się renowacją zabytków.

Mamy również pewien kłopot prawny polegający na tym, że są to pieniądze budżetowe przekazywane w takiej kwocie fundacji pozapublicznej. Dlatego też musimy uregulować ową sprawę. Chciałbym po prostu zachęcić w tej chwili pana ministra Żuchowskiego oraz resort kultury i dziedzictwa narodowego do rozważenia celowości wystąpienia z jakąś inicjatywą ustawodawczą, żeby sprawę tę uregulować od strony formalnoprawnej i ustrojowej.

Jeżeli natomiast chodzi o meritum, proponuję w ogóle nie dyskutować o tym w tej chwili. Wiemy, jakie są potrzeby i Krakowa, i innych miast, ale w tej chwili nie jest to przedmiotem naszych rozważań. Zresztą jeżeli chodzi o samą kwotę, jeżeli chodzi o tegoroczne rozwiązania, będziemy o tym mówić przy okazji rozpatrywania budżetu Kancelarii Prezydenta RP.

Gdyby pojawiła się inicjatywa ustawodawcza, będziemy pilnie nad nią pracować. Jeżeli jednak się nie pojawi, nie wykluczam, że prędzej czy później pojawi się w Sejmie. To tyle mojego komentarza do wymiany poglądów.

Chciałbym teraz zapytać, czy jeszcze w sprawie kultury... Jeszcze pytanie. Proszę.

**Sekretarz stanu w MKiDN Piotr Żuchowski:**

Odpowiadam na pytanie pani poseł Gąsior-Marek, które dotyczyło płacy w archiwach państwowych. Otóż, w archiwach państwowych razem zatrudnione są 1544 osoby. Są to archiwiści i obsługa. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w archiwach państwowych wraz z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, według sprawozdania Rb-70 za rok 2012, wynosiło 3447 zł, w tym wynagrodzenie pracowników służby cywilnej – 3657 zł, a wynagrodzenie pracowników obsługi wraz z dyrektorami archiwów – 2745 zł. W tym samym czasie przeciętne wynagrodzenie w służbie cywilnej, na podstawie informacji szefa służby cywilnej, wynosiło 4729 zł, w szkolnictwie wyższym – 4540 zł, zaś w Instytucie Pamięci Narodowej, gdzie archiwiści wykonują analogiczne zadania jak w archiwach państwowych, płaca wyniosła 5000 zł, oczywiście, nie licząc pionu prokuratorskiego. Mówiąc wprost, dysproporcja w płacach archiwistów zatrudnionych w archiwach państwowych jest ogromna. O ile minister kultury i dziedzictwa narodowego może dzisiaj wydatkować rzeczywiście znaczące środki na infrastrukturę w archiwach, o tyle, mając na uwadze rozstrzygnięcia ministra finansów, nie może zmienić bardzo negatywnej sytuacji dotyczącej płac archiwistów.

**Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):**

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych wypowiedzi na temat części budżetowej 24, przechodzimy teraz do omówienia opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu na temat części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Pani przewodnicząca Augustyn. Bardzo proszę.

**Posel Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo. Tutaj nie będzie już wątku związanego z zabytkami, dlatego też budżet ten pewnie nie wzbudzi tyle emocji, tym bardziej że jest zdecydowanie mniejszy niż ten, który prezentowałam poprzednio. Dochody budżetowe. Przewidywane wykonanie dochodów Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w roku 2013 został określony na poziomie 54.000 tys. zł, czyli o 123,6% powyżej kwoty określonej w ustawie budżetowej na bieżący rok. Projekt planu dochodów budżetu Krajowej Rady na rok 2014 zakłada kwotę 18.723 tys. zł. Na dochody budżetowe składają się głównie wpływy z opłat koncesyjnych. Jest to kwota 17.082 tys. zł, w tym największą kwotę stanowią opłaty za decyzje wydane i zaplanowane w zakresie rozszerzenia koncesji na multipleksach I i II. Same te koncesje opiewają na kwotę 12.428 tys. zł.

Wydatki. W ustawie budżetowej na rok bieżący kwota wydatków została określona na poziomie około 20.000 tys. zł, a po nowelizacji budżetu – o 103 tys. zł mniej. W roku 2014 projekt planu wydatków zakłada kwotę 21.686 tys. zł. Największą pozycję stanowią wydatki na wynagrodzenia, ponieważ jest to kwota aż 10.293 tys. zł, w tym wynagrodzenia osobowe – 9588 tys. zł, dodatkowe wynagrodzenie roczne – 622 tys. zł i wynagrodzenia osobowe – 535 tys. zł. Są one wyższe w stosunku do roku ubiegłego, czyli roku 2013, o 38 tys. zł. Zakup towarów i usług to poza wynagrodzeniami najpoważniejsza kwota wydatków w tymże budżecie wynosząca 7115 tys. zł. Stanowi to 34% wszystkich wydatków. Wydatki z tytułu opłat czynszowych za wynajem siedziby Krajowej Rady stanowią ogromną kwotę, ponieważ sięgają aż 1911 tys. zł rocznie. Jest to najznacząca pozycja w tej części. Następne znaczące pozycje to ekspertyzy i analizy, które stanowią 926 tys. zł oraz zakupy materiałów i wyposażenia, które stanowią 847 tys. zł. Wydatki na zakup towarów i usług są wyższe w stosunku do roku 2013 o 633 tys. zł. Pozostałe wydatki zamykają się w kwocie 762 tys. zł.

Budżet Krajowej Rady jest przedstawiony także w ujęciu zadaniowym. Pokazuje to, w jaki sposób i jak liczne zadania realizuje Krajowa Rada.

Komisja Kultury i Środków Przekazu jednoznacznie pozytywnie zaopiniowała projekt. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Poproszę pana posła Ryszarda Gallę o wygłoszenie koreferatu. Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Koleżanki podpowiadają mi, że mam się zgadzać, a więc zgadzam się z opinią, która została przedstawiona przez panią poseł Augustyn. Mam natomiast dwie uwagi, które chciałbym przedstawić. Jedna i druga uwaga dotyczy strony wydatkowej. Pierwsza dotyczy wydatków osobowych. Chciałbym tutaj zauważyć brak pewnej zgodności pomiędzy tym, co mamy po stronie wydatków osobowych w projekcie budżetu przyjętym przez Radę Ministrów w części 09, a tym, co regulujemy w ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej. Konkretnie chodzi o art. 12 pkt 1b, w którym odnosimy się do poziomu zarobków, przepraszam, wynagrodzeń dla Krajowej Rady na bazie wydatków z 2013 roku. Chciałbym państwa poinformować, że w międzyczasie, o ile dobrze pamiętam, została przyjęta nowelizacja ustawy o radiofonii i telewizji, w której to ustawie także ustalono limity wynagrodzeń na rok 2014 i następne lata. Myślę, że pan przewodniczący Dworak wyjaśni tutaj w szczegółach, o co chodzi. Praktycznie chodzi o niewielką kwotę, która jest bardzo ważna dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Chodzi o wypłatę tzw. trzynastki za 2013 rok. Nie chodzi o dołożenie owej kwoty, ponieważ po stronie finansowej praktycznie jest ona zaplanowana. Natomiast ustawa, nad którą będziemy procedować jutro w ramach drugiego czytania, praktycznie odnosi się do poziomu roku 2013, a nie do tych założeń, które były przyjęte dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w ustawie.

Drugi problem, na który chciałbym zwrócić uwagę, wiąże się z tym, o czym mówiła pani poseł, czyli z wysoką stawką czynszową. Już po raz kolejny mamy dyskusję na temat inwestycji dla Krajowej Rady. Chciałbym wykazać, że przez ileś lat Krajowa Rada praktycznie nie była wyposażona w środki finansowe na inwestycje. Kiedy już gdzieś tam otworzyliśmy możliwość podjęcia pewnych działań inwestycyjnych, widzimy, że nie ma szans, żeby zrealizować inwestycję przy ul. Sobieskiego w Warszawie. Jest propozycja Ministerstwa Skarbu Państwa dotycząca nowego adresu przy ul. Senatorskiej 38. W Krajowej Radzie przygotowaliście państwo wieloletni plan finansowy, ponieważ nowa inwestycja będzie wiązała się z kwotą około 19.000 tys. zł z rozbiciem na kolejne lata do roku 2016. Nie ukrywam, że w chciałbym doczekać w tym Sejmie momentu, kiedy będziemy mówić o tym, że inwestycja dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji ma swój koniec w danym roku budżetowym. A więc życzę kierownictwu wytrwałości, żeby inwestycja ta była rozpoczęta, jak też została zakończona. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję panu posłowi. Pewnie wszyscy chcielibyśmy doczekać jeszcze innych ważnych momentów, np. samolotów dla rządu i dla innych ważnych osób w państwie. Innych wydatków też jest dużo. Otwieram dyskusję na temat tej części budżetowej. Pani poseł Rafalska, a potem pani poseł Masłowska.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Pani przewodnicząca, pomiędzy samolotem a siedzibą jest podstawowa różnica, że jedno trzeba mieć, a drugie niekoniecznie. Zacznę od własnej siedziby, o czym bardzo często tutaj mówimy i o czym mówiliśmy też na poprzednim posiedzeniu Komisji. Otóż, mam pytanie. W tej chwili już wiadomo, że ul. Sobieskiego 101 jest lokalizacją, która na pewno nie będzie realizowana. Czytam tutaj, że był zamiar wznowienia prac w zakresie budowy siedziby na tej właśnie działce. Proszę mi powiedzieć, jakie do tej pory były tam poniesione nakłady. Czy nowe miejsce inwestycji zostało już jednoznacznie wskazane?

Druga rzecz pewnie dotyczy obszaru całej Polski, ale chciałabym zapytać o województwo lubuskie. W swojej informacji piszecie państwo o potrzebie zwiększenia zatrudnienia w Biurze, ponieważ jest potrzeba rozpatrywania wniosków abonentów o umorzenia lub rozkładanie na raty zaległości w opłatach abonamentowych. W tej chwili jest to już lawina. Tysiące osób otrzymuje wezwania do zapłaty bądź też upomnienia dotyczące znacznych kwot. Do naszych biur przychodzą osoby przestraszone, przejęte, które piszą o umorzenie albo o zwolnienie, o całkowite umorzenie bądź o rozłożenie na raty. Żyją one w jakimś ciągłym strachu. Rozumiem, że jeżeli jest tutaj informacja, że do rozpa-

trzenia pozostało 100 tys. wniosków dotyczących abonamentu RTV z lat 2008-2012, to naprawdę trzeba zasilić się osobowo, żeby wnioski te były rozpatrywane w jakimś przyzwoitym terminie. Nie wiem, jak państwo zamierzacie... Jak podpowiada mi tutaj koleżanka, może zwrócić się do kancelarii premiera, ponieważ swego czasu pan premier wzywał do niepłacenia, do nieposłuszeństwa. Podzielam pogląd, że po to, żeby zlikwidować zaległości w rozpatrywaniu wniosków – nie mówię już o sposobie załatwienia – chociażby czasowo trzeba zwiększyć zatrudnienie, dopóki wnioski nie będą rozpatrzone. Stąd też mam pytanie, w jaki sposób chcecie się państwo uporać z przyzwoitym w sensie terminu rozpatrzeniem wniosków o umorzenie lub rozkładanie na raty zaległości w opłatach abonamentowych.

Jaki jest dalszy los inwestycji? Ile do tej pory kosztowała inwestycja przy ul. Sobieskiego 101?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł Masłowska.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

W budżecie na rok 2014 przewiduje się wzrost wydatków budżetowych Krajowej Rady na analizy, ekspertyzy i opinie o kwotę 320 tys. zł do poziomu ponad 900 tys. zł. Jest to znaczny wzrost. Chciałabym zapytać pana przewodniczącego, czy w ramach w gruncie rzeczy owych prac badawczych uważa pan za możliwe przeprowadzenie analizy zatytułowanej „Analiza przyczyn bardzo niskiego udziału treści religijnych w ofercie naziemnej telewizji cyfrowej”. Pytam o to, dlatego że w sprawozdaniu z działalności Krajowej Rady w roku 2012 na stronie 36 możemy przeczytać: „W ofercie naziemnej telewizji cyfrowej przeważają rozrywka, filmy, seriale oraz informacja. Ocena poszczególnych typów programów” – pisze Krajowa Rada – „wskazuje na potrzebę dopełnienia poprzez szersze uwzględnienie treści religijnych, edukacyjnych i poznawczych”. Jest to koniec cytatu. Skoro Krajowa Rada uważa za ważne zwiększenie udziału treści religijnych w ofercie naziemnej telewizji cyfrowej, to czy, pana zdaniem, budżet na rok 2014 umożliwi podjęcie przez Krajową Radę działań zmierzających do zwiększenia udziału treści religijnych w ofercie naziemnej telewizji cyfrowej?

Mam jeszcze kolejne pytanie. W dniu 29 listopada 2012 roku był pan, panie przewodniczący, gościem Klubu Bankowca, który działa przy Związku Banków Polskich. Tematem spotkania, które miało charakter audycji nadawanej przez Radio dla Ciebie, były przyszłość i finansowanie mediów publicznych w Polsce. W związku z tym chciałabym zapytać, czy Krajowa Rada uważa Związek Banków Polskich za sojusznika, a jeżeli tak, to w jakim zakresie. Czy ewentualny, powtarzam, ewentualny sojusz, jeżeli ma on miejsce, może wpłynąć na planowany charakter zadań Krajowej Rady finansowanych z budżetu na rok 2014?

Kolejne pytanie. Czy w roku 2014 przewidywane jest powołanie zespołów międzydepartamentalnych, o czym jest mowa w regulaminie Krajowej Rady, a jeżeli tak, to jakich? Czy w związku z utworzeniem zespołów międzydepartamentalnych pojawią się koszty, a jeżeli tak, to jakie?

Następne pytanie. Z regulaminu Biura Krajowej Rady wynika, że do zadań dyrektora departamentu należy między innymi, cytuję: „przygotowanie rocznych planów pracy departamentów”. Czy plany poszczególnych departamentów na rok 2014 zostały już przygotowane? Czy mógłby pan powiedzieć, jak się odbywa przygotowanie rocznego planu pracy departamentów?

Ostatnie pytanie. Na stronie internetowej Krajowej Rady opublikowane zostały zasady etyczne Krajowej Rady przyjęte w dniu 24 czerwca 2004 roku. Rozumiem, że każdy pracownik podejmując swoje działania zobowiązany jest przestrzegać owych zasad. Chciałabym zapytać o wykładnię stosowanego w owych zasadach pojęcia interesu publicznego. Czy przez interes publiczny każdy pracownik Biura Krajowej Rady zobowiązany jest rozumieć dobro Polski czy np. dobro Unii Europejskiej? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pewnie trochę odbiegliśmy od tematu, ponieważ nie wiem, jak plan pracy departamentów... Czy pani poseł pytała o to, czy wystarczy pieniędzy czy o zakres szczegółowy?

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Tak. W kontekście planu budżetu.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Chodzi o finansowanie?

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Jakie są koszty przygotowania.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dobrze. Czy są inne pytania ze strony państwa? Chciałabym sobie udzielić głosu, ponieważ zaczęłam pytać w poprzedniej części. Pan poseł Galla zasygnalizował temat dotyczący środków związanych z zakończeniem nadawania w systemie analogowym, przeznaczenia wynagrodzeń i zapisania w ustawie środków, wydatków na rozpoczęcie w roku 2013 w kwocie 539 tys. zł, a w roku 2014 i kolejnym kwoty 585 tys. zł. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że korespondencja tej treści została przekazana przez pana przewodniczącego Dworaka na ręce pana przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych. A zatem, chciałabym panu przewodniczącemu zadać pytanie związane właśnie ze sprawą przeznaczenia środków. Pani minister, czy istnieją możliwości poszukania w budżecie, skoro w wydatkach zapisaliśmy środki na zakończenie nadawania w systemie analogowym?

Ostatnia sprawa, ponieważ rozmawiamy dzisiaj o siedzibach. Poproszę o informację, w jakim okresie i na jak długo zawarta jest ostatnia z umów w sprawie siedziby. Kiedy ostatnio... W jaki sposób waloryzowana jest kwota za wynajmowanie powierzchni? Na dzisiaj, to znaczy na rok 2014, w budżecie jest zaplanowana kwota 1900 tys. zł. Jak kształtowała się ona w ostatnich latach? Jaki jest sposób waloryzowania wysokości kwoty ustalonej za wynajem?

Rozumiem, że nie ma innych pytań. Wiele pytań zostało skierowanych do pana przewodniczącego. Pan przewodniczący Jan Dworak. Proszę bardzo.

**Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jan Dworak:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani poseł Rafalska zadała dwa pytania. Jedno, o siedzibę, jak w tej chwili wygląda sytuacja. Drugie, o sprawy dotyczące obsługi wniosków o umorzenie albo rozłożenie na raty, wniosków abonentów. Jeżeli chodzi o siedzibę, sytuacja rzeczywiście ciągnie się całymi latami. Ostatnio, dwa lata temu, Krajowa Rada przystąpiła do procesu inwestycyjnego na własnej działce przy ul. Sobieskiego. Niestety, proces inwestycyjny został przerwany po uzyskaniu w październiku tego roku postanowienia prezydent miasta Warszawy informującego o roszczeniach związanych z działką. Badaliśmy tę sprawę również wcześniej. Według naszej wiedzy, brak jest podstaw do wydania takiego postanowienia, a więc postanowienie to zostało zaskarżone. Tym niemniej jeżeli sprawa znajdzie swój finał w sądzie, przeciągnie się na wiele miesięcy, a może, o ile znamy tryb postępowania sądów, nawet na lata. W związku z tym wobec niepewności prawnej oczywiście musieliśmy zatrzymać proces inwestycyjny. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że wcześniej otrzymaliśmy decyzję Ministerstwa Finansów o przerwaniu finansowania inwestycji. A więc były dwie przyczyny, które skłoniły nas do tego, żeby tego nie kontynuować. Przyczyny są jasne, nie będę już tego podsumowywał. Nie tracimy nadziei, że w końcu uzyskamy prawo do inwestowania na naszej działce, że decyzja miasta zostanie zmieniona, ale na razie tak nie jest.

Jakie to były koszty? Generalnie, wydatkowaliśmy środki na poziomie 156 tys. zł. Chciałbym bardzo jasno powiedzieć, że zdecydowana większość owych kosztów są to koszty, które w ogóle są związane z funkcjonowaniem nieruchomości na działce i które zamortyzują się niezależnie od tego, kiedy inwestycja zostanie podjęta, ponieważ dotyczą one np. opracowania studium chłonności terenu. Niezależnie od tego, kiedy inwestycja zostanie podjęta, opracowanie takie zawsze będzie przydatne. Opracowano także inwentaryzację drzewostanu, szaty roślinnej, przeprowadzono takie prace przygotowawcze, które jak mówię, nie są związane bezpośrednio z tą właśnie inwestycją, ale zawsze będą przydatne. Jeżeli jakkolwiek inwestycja będzie podjęta na owym terenie, nie dezaktualizują się one w znacznym stopniu.

Natomiast kwota, która dotyczyła bezpośrednio owej inwestycji, czyli realizacji biurowca, jest to kwota 20 tys. zł. Można powiedzieć, że w chwili obecnej kwotę tę trzeba wpisać wprost w straty. Jest to 20 tys. zł, nie jest to większa kwota.

W międzyczasie minister Skarbu Państwa przeznaczył dla Krajowej Rady – przesłał do mnie takie pismo – nieruchomościaby zabytkową przy ul. Senatorskiej. W tej chwili trwa wstępna wymiana korespondencji na temat przekazania owej inwestycji. Niestety, nigdy nie zaspokoi ona wszystkich potrzeb, ponieważ przy obecnym stanie zatrudnienia potrzeby są określone na mniej więcej 4000 metrów kwadratowych, a tam jest około 2500 metrów kwadratowych. Niemniej razem z ewentualną inwestycją przy ul. Sobieskiego zabezpieczyłoby to potrzeby Krajowej Rady. To tyle, jeżeli chodzi o sprawę siedziby.

Jeżeli natomiast chodzi o wnioski o umorzenie lub rozłożenie na raty należności abonenckich, to rzeczywiście jest to problem, który narasta w skali kraju. Rzeczywiście, Krajowa Rada jest jedynym urzędem, który rozpatruje wszystkie te wnioski. Niestety, pomimo naszych wielokrotnych oczekiwań być może zwiększenia obsady Biura w tym zakresie, pozostajemy przy niezmiennym składzie personalnym. Ponieważ jest to nabrzmiała kwestia społeczna, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, udzielę głosu panu dyrektorowi Kufłowi, dyrektorowi Departamentu Budżetu i Finansów, który bezpośrednio kieruje tymi sprawami.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów KRRiT Jacek Kufel:**

Chciałbym tylko wyjaśnić, że liczba listów, wniosków napływających w sprawach umorzeń i rozkładania na raty zintensyfikowała się od lipca zeszłego roku, kiedy to minister finansów dał urzędom skarbowym jednolitą wykładnię w zakresie rozpatrywania tytułów wykonawczych wystawianych przez urzędy pocztowe. Chciałbym powiedzieć, że wówczas zadłużonych było ponad 3000 tys. abonentów na łączną kwotę 2.500.000 tys. zł. W okresie od września do grudnia wpłynęło 47 tys. wniosków, w całym roku wpłynęło 83 tys. wniosków. A więc, po tym okresie liczba napływających wniosków zwielokrotniła się. W tym roku do końca października wpłynęło już 102 tys. wniosków. Chciałbym powiedzieć, że w wydziale, który rozpatruje owe sprawy, pracuje dziewięciu pracowników. Średniorocznie, biorąc pod uwagę też okres urlopowy, jedna osoba rozpatruje około 3000 wniosków. Przy tym stanie w ciągu roku jesteśmy w stanie rozpatrzyć 30 tys. wniosków. Jeżeli w tym roku wpłynie ponad 100 tys. wniosków, a rozpatrzy się 30 tys. wniosków – a wiadomo, że zadłużenie, które pani przewodnicząca była uprzejma wskazać, wynosiło 100 tys. wniosków – na dzień 1 stycznia 2014 roku zadłużenie będzie wynosiło około 170 tys. wniosków. W chwili obecnej generalnie rozpatrujemy wnioski z początku 2013 roku.

Przewodniczący wystąpił o zwiększenie zatrudnienia tylko o cztery osoby, kiedy wiadomo, że nie ma możliwości zwiększenia wynagrodzeń osobowych, ponieważ ustawa o budżecie mrozi wynagrodzenia osobowe Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na poziomie 2013 roku. Natomiast minimalne potrzeby związane z tym, żeby wnioski rozpatrywać zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego oraz żeby zlikwidować zaległości, oznaczają zwiększenie zatrudnienia w tym celu o jedenaście osób. Chciałbym powiedzieć, że wszystkie czynności pomocnicze w postaci odbierania telefonów, kserowania, czynności kancelaryjnych zostały przekazane firmom zewnętrznym, ponieważ nie ma możliwości etatowych, żeby sprawy te były załatwiane. Stąd również wzrastają wydatki na zakup określonych produktów i usług. Chciałbym podkreślić, że dziewięć osób rozpatruje wnioski o umorzenie. Średnie zadłużenie w rozpatrywaniu wniosków wynosi sześć miesięcy.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Mogę mieć pytanie?

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Chciałabym się dopytać w tej sprawie.



### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Nie jest jeszcze udzielona odpowiedź. Jak zostaną udzielone odpowiedzi na zadane pytania, udzielię głosu paniom posłankom.

### **Przewodniczący KRRiT Jan Dworak:**

Dziękuję bardzo. Kontynuuję. Pani posłanka Masłowska zadała wiele pytań. Krótka kolej. Czy Krajowa Rada przewiduje analizy przyczyn bardzo niskiego udziału treści religijnych? W tej chwili nie przewidujemy, ale ponieważ padł taki wniosek, wniosek taki punkt na posiedzenie Krajowej Rady i rozpatrzemy go z całą życzliwością.

Jeżeli chodzi o obecność w Klubie Bankowca, Klub Bankowca po prostu był miejscem stałej audycji prowadzonej przez Radio dla Ciebie, RDC. Tak naprawdę, istotą mojej obecności tam był udział w audycji radiowej. Mam nadzieję, że również banki życzliwie spojrzą na sytuację mediów publicznych, ale jak w praktyce miałyby się to przekładać na rzeczywistość, tego nie wiem, ponieważ nie rozmawiałem o tym z bankami. Tak jak mówię, byłem tam na zaproszenie Radia dla Ciebie, wziąłem udział w audycji radiowej.

Jeżeli chodzi o zespoły międzydepartamentalne, nie kosztują one nic, ponieważ pracownicy bądź dyrektorzy departamentów pracują w ramach swoich obowiązków. Przykładem takich zespołów jest chociażby zespół międzydepartamentalny poświęcony wprowadzeniu radia cyfrowego albo zespół międzydepartamentalny, który zajmuje się przygotowaniem rozporządzenia o niezdrowej żywności, która nie powinna być promowana przy programach dla dzieci. To wszystko są dosyć złożone kwestie i wymagające wiedzy różnych departamentów.

Jeżeli chodzi o zasady etycznego postępowania, myślę, że staramy się ich przestrzegać. Mam nadzieję, że zarówno wszyscy pracownicy, jak też Krajowa Rada. Nie jestem przygotowany do odpowiedzi na to pytanie, ponieważ chyba w najmniejszym stopniu dotyczy ono spraw budżetowych.

Pani przewodnicząca Skowrońska zadała pytanie dotyczące przeznaczenia środków w budżecie, różnicy pomiędzy kwotą, która jest przewidziana na wynagrodzenia w ustawie budżetowej, a tym, co jest, zapisem, który znajduje się w ustawie o budżecie. Nie wnosimy o podwyższenie kwoty, która jest w ustawie budżetowej, zauważamy natomiast pewną niespójność. Zresztą dosyć jasno przedstawił to już pan poseł Galla. W ustawie o budżecie jest mowa o tym, żeby zachować wielkość wynagrodzeń w warunkach porównywalnych do roku 2013. Znajdujemy tam zapis, który utrzymuje kwotę specjalną, kwotę wyodrębnioną na zadania etatowe dotyczące tzw. VOD na poziomie przejściowym. Ustawa dotycząca VOD weszła od początku roku 2013, ale Krajowa Rada, jakby to powiedzieć, nie osiągnęła tutaj pełnej wartości, jeżeli chodzi o wykorzystanie środków. Zresztą zostało to wpisane w ustawie o wdrożeniu VOD. Dokładna nazwa ustawy to ustawa o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji. Jest to ustawa rozszerzająca zakres zobowiązań Krajowej Rady. Została ona przecież przyjęta przez rząd, a potem przez Sejm. Jest w niej mowa o tym, że w roku 2013 kwota przeznaczona na zobowiązania etatowe wobec pracowników zajmujących się tylko VOD – jest to wyodrębniona kwota – wynosi 539 tys. zł, a w roku 2014 i latach następnych, które są wymienione aż do roku 2022, będzie to niezmienna wysokość 585 tys. zł. Mówimy o niedużej kwocie, mówiąc wprost, o kwocie minimalnej z punktu widzenia budżetu państwa. Jest to 46 tys. zł. Natomiast z punktu widzenia siedmiorga pracowników, którzy pracują na podstawie specustawy, jest to dość znaczna kwota. Proszę wybaczyć, że zawracam głowę taką kwotą, ale z naszego punktu widzenia kwota 46 tys. zł jest niesłychanie istotna. Nie możemy kwoty tej wynagrodzić w inny sposób, ponieważ rozliczamy ją osobno. Jest to odpowiedź na pierwsze pytanie.

Było jeszcze pytanie pani przewodniczącej dotyczące wysokości czynszu. W tym roku rzeczywiście wynosi on około 2000 tys. zł, dokładnie 1991 tys. zł. W ciągu ostatnich lat rośnie, ponieważ gospodarz budynku, czyli Episkopat Polski, podnosi standard budynku. W miarę jak go podnosi, jak remontuje kolejne pomieszczenia, kwota rośnie. Rzeczywiście, jest to już dość znaczna kwota, chociaż, jak już kiedyś wspominałem, jeżeli chodzi o taką ofertę na rynku komercyjnym, to bez wątpienia należy ona do najniższych. Być może, jest najniższa, ale, tak jak powiedziałem, nie jest to budynek przeznaczony do prac

biurowych. Stąd nasze ciągle oczekiwanie na to, żeby nie wydawać owej kwoty, ale mieć własną siedzibę.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł Rafalska. Potem o głos poprosiła jeszcze pani poseł Masłowska.

**Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):**

Najpierw pytanie do pani minister finansów, potem do pana przewodniczącego Dworaka. Dzięki, pseudo dzięki, ponieważ wolałabym, żeby sytuacja ta jednak nie miała miejsca, niemniej dzięki jednolitej interpretacji ministra finansów zaczęła się lawina upomnień zobowiązujących do uregulowania zaległych płatności, czasami od wielu lat. Naprawdę, do biur przychodzą takie osoby. Proszę powiedzieć, gdzie jest dostępna interpretacja ministra, w której państwo do tego zobowiązaliście. Rozumiem, że 2.500.000 tys. zł zaległości to olbrzymia kwota. 2000 tys. ludzi być może zalegało, jest jakaś wina, ale nie mogą oni czekać pół roku, a na to wygląda, aż dowiedzą się, czy będzie to rozłożone na raty, czy może za chwileczkę wejdzie komornik. W obliczu korzyści, których chociażby część chcecie państwo wyegzekwować, jest to realny problem. Widzę, jaki jest w województwie lubuskim, jak często pisze o tym prasa, jak często ludzie przychodzą do mnie z kwitkami.

Pytanie do pana przewodniczącego Dworaka. Czy w ogóle umarzacie? Jaka jest skala umorzeń? Czy wyrażacie zgodę na rozłożenia na raty? Jak to wygląda procentowo? Być może, trzeba kogoś wystawić i są odmowy, ponieważ jakby w ogóle tego nie rozpatrujecie. W przypadku osób, które przychodzą do mnie do biura, nie widzę innego wyjścia niż pisać do pana jako poseł, ponieważ jest termin i pan przewodniczący jest zobowiązany do odpowiedzi w wymaganym terminie. Tak naprawdę, brzmi to dosyć kuriozalnie i żartobliwie. Jeżeli jest Kodeks postępowania administracyjnego, to trzeba się z tego wywiązać. Jeżeli można przedłużyć o następne trzydzieści dni, to rozumiem, że jest sześćdziesiąt dni, natomiast każdy inny termin w przypadku ludzi, którzy mają naprawdę dramatyczne sytuacje finansowe, jest nie do zaakceptowania. Jakoś musimy zmierzyć się z tym problemem, ponieważ pewnie cała Polska nie różni się od tego, co jest w województwie lubuskim. Za chwileczkę będziemy pisać z biura do pana przewodniczącego Dworaka w tej sprawie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł Masłowska.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Pani poseł Rafalska zapytała, jaki procent wniosków jest rozpatrzonych pozytywnie, to znaczy, jest decyzja albo o umorzeniu, albo o rozłożeniu na raty. Jaki jest to procent? Jeżeli wpływające i rozpatrywane przyjmujemy za 100%, to jaki jest to procent? Proszę państwa, jest to bardzo poważna sprawa. Przecież ludzie ci pozostają z obciążeniami. Sądzę, że będą od tego liczone odsetki. Przedłuża się to nie na pół roku, ale jak zrozumiałam, odpowiedź mogą uzyskać dopiero za rok czy za dwa. Mogą więc być to horrendalne kwoty. Z drugiej strony, przynajmniej w części są to sprawy niezawinione przez ludzi, ponieważ premier tego rządu oficjalnie namawiał do niepłacenia abonamentu, osobiście z trybuny sejmowej. Wobec tego, skoro powstała taka sytuacja, sądzą, że Ministerstwo Finansów powinno znaleźć jakieś wyjście, żeby przynajmniej nie egzekwować odsetek, które narastają z powodu nierozpatrywania w terminie wniosków przez Krajową Radę. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Nie wiem, czy pan premier namówił panią poseł. Mnie nie namówił, ja płacę abonament.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Część, jak pani widzi, namówił. Nie ma wątpliwości.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Chciałabym inaczej zadać pytanie. Bez żartów. Chciałabym inaczej zapytać. Cały czas mówimy o pewnych potrzebach łożenia, ponieważ jest to określona usługa. Nie możemy powiedzieć, że niczego nie dostali, ponieważ inni płacili za taką usługę, za abonament i dostęp do telewizji. Chciałabym więc zapytać inaczej. Na ile można cenić wnioski, które

są u państwa? Kiedyś było tak z Funduszem Alimentacyjnym. Było trudno. Państwo płaciło na Fundusz Alimentacyjny, a trudno było wyegzekwować. Chciałabym zapytać, ponieważ pewnie czeka nas dyskusja na temat. Jaki procent należy szacować w związku z prowadzonym postępowaniem? Jaka jest roczna kwota odzyskanych w tym trybie pieniędzy związanych z opłatami abonamentowymi? Jaka jest kwota podstawowa i ile jest przychodów czy dochodów z tytułu odsetek? Ile takich środków wpłynęło na rzecz Krajowej Rady? Interesujące jest, żebyśmy o tym mówili. Rozumiemy, w jakim momencie są ci ludzie, jaka jest sytuacja, jaką procedurę musi wykonać Krajowa Rada. Może w przyszłości powodując dyskusję na ten temat, warto było by zastanowić się i przynajmniej w tej części mieć trochę informacji.

Czy są jeszcze jakieś pytania, zanim pan przewodniczący odpowie? Były też pytania do pani minister. Nie ma innych pytań. Pan przewodniczący. Potem o odpowiedź poproszę panią minister Hannę Majszyzyk.

### **Przewodniczący KRRiT Jan Dworak:**

Chciałabym powiedzieć, że lawina, która się zaczęła, jest związana z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, który wiosną 2010 roku uznał, iż abonament jest opłatą o charakterze publicznoprawnym. Spowodowało to, że po jakimś czasie aparat skarbowy przystąpił do pracy. Myślę, że po prostu nie miał swojego wyjścia jak wypełniać swoją rolę. Zresztą z punktu widzenia interesu publicznego działalność ta bez wątpienia jest działalnością nie tylko zgodną z Konstytucją RP i ustawami, ale również zasługującą na wsparcie.

Natomiast generalnie, rzeczywiście, problem bierze się z tego, że opłata, jaką jest abonament, w tej chwili zupełnie jest niedostosowana do nowych warunków odbierania mediów. Zrozumiały to inne kraje europejskie i zmieniły ustawy w tym zakresie, który dotyczy kluczowej kwestii, jaką jest rejestracja odbiorników. W tej chwili odbywa się to na podstawie rejestracji odbiorników. W związku z tym wiele osób nie rejestruje odbiorników. Znaczna część, około 40%, gospodarstw domowych zarejestrowała, ale w pewnym momencie przestała płacić. Rzeczywiście, proces ten narasta od wielu lat. Tak jest nie tylko w Polsce. Odchodzenie od płacenia opłaty abonamentowej właśnie w takiej formie było obserwowane także w Niemczech i w Czechach. W związku z tym tamte kraje już zmieniły prawo, a my czekamy na zmianę prawa. Rzeczywiście, będzie to istotna zmiana.

Pozostajemy w reżimie obowiązującej ustawy. Powoduje to, że znaczna część osób jest w bardzo kłopotliwej sytuacji, zwłaszcza osób starszych. Rozumiemy to, ale takie są zasady, że w pewnym momencie muszą one niestety oświadczyć, że spełniają kryteria zwolnienia. Chciałabym powiedzieć, że w Polsce jest bardzo dużo zwolnień, jeżeli chodzi o osoby płacące. Są to i te najbardziej ubogie, i te, które ukończyły siedemdziesiąt pięć lat. Kategorii tych jest kilkanaście. Z tego, co pamiętam, zwolnionych gospodarstw domowych jest około 3000 tys. Panie dyrektorze, proszę mnie poprawić. Jest to znaczna część gospodarstw domowych. A więc, państwo wykazuje tutaj troskę o osoby najuboższe. Problem polega na tym, że osoby te same muszą dokonać pewnych czynności, żeby poczta mogła zweryfikować, czy rzeczywiście zasługują, podlegają ulgom.

Ile pieniędzy? Rzeczywiście, jest tak, że w tej chwili większość opłat abonamentowych pochodzi z kar. Jest to niewłaściwa, niedobra struktura. Regularnie – różnie, albo rocznie, albo miesięcznie – płaci około 910 tys. gospodarstw domowych i 210 tys. podmiotów gospodarczych. Jeżeli chodzi o gospodarstwa domowe, jest ich w Polsce 14.500 tys. Proszę więc zobaczyć, jakie są proporcje, ile gospodarstw domowych płaci. Nie jest to już nawet 10%, jest to kilka małych procent. Olbrzymia większość pieniędzy pochodzi z wpłat z kar. Jeżeli chcemy się dowiedzieć, jaka jest to kwota, znowu muszę odwołać się do szczegółowej wiedzy pana dyrektora.

### **Dyrektor departamentu KRRiT Jacek Kufel:**

Szacujemy, że w tym roku spółkom przekażemy 650.000 tys. zł. Na kwotę 650.000 tys. zł 250.000 tys. zł będzie pochodziło z opłat wniesionych terminowo, łącznie z przedpłatami na rok 2014. Natomiast 400.000 tys. zł stanowią ściągnięte zaległości. Chciałabym powiedzieć, że do końca października podjęto decyzję w ponad 28 tys. spraw. Na 28 tys.

spraw umorzono kwotę 18.500 tys. zł, a na raty rozłożono kwotę 9200 tys. zł. A więc, po potrąceniu umownego wynagrodzenia Poczty Polskiej efektywnie do spółek radiofonii i telewizji publicznej wpłynie kwota około 9000 tys. zł. Na 28 tys. pozytywnych decyzji albo o umorzeniu, albo o rozłożeniu na raty podjęto 330 decyzji o odmowie, to znaczy ani nie umorzono, ani nie rozłożono na raty. 330 na tle 28 tys. jest to około 1%, dokładnie – 1,2%. Dotyczy to tylu abonentów.

Chciałbym powiedzieć, że oprócz tego, że abonenci występują jako osoby fizyczne, to na mocy ustawy o opłatach abonentowych Poczta ma uprawnienie do występowania do Krajowej Rady o umorzenie w dwóch przypadkach – kiedy adresat nie jest znany albo kiedy dłużnik nie ma majątku. Tutaj Krajowa Rada na wniosek Poczty Polskiej umorzyła kwotę około 6000 tys. zł. Ustawa stanowi, że Krajowa Rada umarza – a więc, jest to obligatoryjne – na wniosek Poczty Polskiej. Dziękuję.

**Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Czy to znaczy, że Poczta ocenia osobie majątek? A jak nie posiada ona majątku?

**Dyrektor departamentu KRRiT Jacek Kufel:**

Dłużnik nie ma majątku, w związku z tym Poczta Polska bierze go na listę zbiorczą i występuje do Krajowej Rady o umorzenie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Myślę, że na ten temat będziemy jeszcze więcej rozmawiać czy to w Komisji Finansów Publicznych, czy to w Komisji Kultury i Środków Przekazu. W ten sposób zostały udzielone odpowiedzi przez pana przewodniczącego Dworaka. Były jeszcze pytania do pani minister Hanny Majaczyk. Pani minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majaczyk:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o pytanie pani poseł Rafalskiej co do interpretacji, rozumiem, że dotyczyło ono kwestii związanych z egzekucją. Wyjaśnię tę sprawę i na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji Finansów Publicznych przekażę pani poseł informację, gdzie można się zapoznać z ową interpretacją.

Jeżeli chodzi o poruszane kwestie dotyczące braku środków w wysokości 46 tys. zł na opłacenie, jak rozumiem, zwiększonych wypłat związanych z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, jest to kwestia pewnego nieporozumienia w interpretacji przepisów ustawy o budżecie. Rozwiązanie o ustaleniu pułapu wynagrodzeń w warunkach porównywalnych nie dotyczy tylko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ale też kilku innych instytucji, które w roku ubiegłym miały przyznane dodatkowe środki powiększające fundusz wynagrodzeń. Zapisy te są analogiczne i nie budzą żadnych wątpliwości. Określenie „na warunkach porównywalnych” oznacza, że jeżeli w wyniku, nazwijmy to, podwyżek w roku ubiegłym zgodnych właśnie z ustawą o budżecie w przyszłym roku należy ponieść zwiększone wydatki związane z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, oczywiście warunki porównywalne uwzględniają zwiększone wydatki. Środki zapewnione w budżecie Krajowej Rady odpowiadają owym potrzebom. W świetle zapisów ustawy o budżecie w brzmieniu, które jest obecnie na etapie prac w parlamencie, będą one mogły być wykorzystane.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

I nie ma potrzeby poprawki.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majaczyk:**

Nie ma potrzeby poprawki. Nie ma, nie ma. Na pewno nie ma.

Jeżeli chodzi o pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej dotyczące, jak rozumiem, kwot dotacji podobnych do tych w roku bieżącym, chciałabym zwrócić uwagę, że rozwiązania te były rozwiązaniami o charakterze wyjątkowym, incydentalnym, były zabezpieczone na etapie prac nad projektem budżetu, który opuszczał rząd i był skierowany do parlamentu. Wiązało się to również z zapewnieniem stosownej podstawy prawnej. W roku bieżącym takie rozwiązania nie zostały przewidziane między innymi w związku z tym, że na początku, wtedy kiedy zdecydowano się na ich wprowadzenie, określono

je jako jednorazowe. Nie ma podstawy prawnej, projektu podstawy prawnej stworzonej dla ewentualnego przekazania. Nie widzę też środków, z których kwotę 20.000 tys. zł czy 30.000 tys. zł można by było przekierować na tego typu cel. Dziękuję.

### **Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo. A zatem, w ten sposób zakończyliśmy omawianie części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Myślę, że przedostatnia informacja rozwiewa wszelkie uwagi czy wątpliwości Krajowej Rady.

Przechodzimy do dalszego opiniowania. Jest to opinia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o częściach budżetowych 25, 40, a także planach finansowych Centralnego Ośrodka Sportu, Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów oraz planie finansowym Polskiej Organizacji Turystycznej. Referat w imieniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki wygłosi pan poseł Ireneusz Raś, a koreferat – pan poseł Jarosław Charłampowicz. Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Ireneusz Raś (PO) – spoza składu Komisji:**

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo!

W imieniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki chciałbym przedstawić opinię dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie projektu ustawy budżetowej na rok 2014 w zakresie, który odczytała pani przewodnicząca. Konkludując, po wnikliwej analizie i wielogodzinnej debacie, postanowiliśmy pozytywnie zaopiniować propozycje dla owych części zawarte w projekcie ustawy budżetowej na rok 2014.

Równocześnie Komisja wnosi o utworzenie nowej pozycji w części 83 – Rezerwy celowe w wysokości 12.772 tys. zł na dofinansowanie zadania własnego z zakresu kultury fizycznej, związanego z ubieganiem się przez miasto Kraków wspólnie z regionem tatrzańskim po stronie polskiej i słowackiej o przyznanie roli gospodarza zimowych igrzysk olimpijskich i paraolimpijskich w 2022 roku, w części dotacje i subwencje. Oczywiście, wskazujemy pani minister i Wysokiej Komisji to, żeby powyższą kwotę pokryć również z części 83 – Rezerwy celowe, z pozycji 16 – Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa, wydatki bieżące jednostek budżetowych.

Krótkie uzasadnienie. Nie wchodząc w szczegóły, które były omawiane na posiedzeniu Komisji i które, jak mi się wydaje, dzisiaj są zbędne dla państwa wiedzy, chciałbym powiedzieć, że część 25 – Kultura fizyczna w propozycji przedłożonej obecnie, zawartej w projekcie, jest mniejsza w porównaniu do noweli ustawy budżetowej na rok 2013 – do noweli, a nie do planu na dzień 1 stycznia – o 6000 tys. zł.

Trzeba też mieć w pamięci – nie mówię już tak emocjonalnie jak roku temu – że z części tej ponoszone są tzw. wydatki po EURO. Są one związane z utrzymaniem obiektu, który jest dumą, ale który kosztuje, a mianowicie Stadionu Narodowego. Mogę przedstawić to w prosty sposób. Otóż kwota 8000 tys. zł jest zabezpieczona w projekcie nie na przygotowanie polskich sportowców, mówiąc o konkretach, tylko na ubezpieczenie stadionu. W kwocie 8000 tys. zł są też zawarte środki na podatki od nieruchomości.

W kwocie tej zostały też zaplanowane w takiej samej wysokości, w jakiej wnosimy, żeby stworzyć rezerwę celową, środki na aplikację zaakceptowanych i przez rząd, i przez parlament – była taka uchwała parlamentu – starań Polski o zorganizowanie wspólnie ze Słowacją igrzysk olimpijskich w 2022 roku. Wydaje się nam, że jest to niedobre rozwiązanie. Wzorem poprzednich przedsięwzięć, również EURO 2012, które wówczas było celowane poprzez rezerwy celowe, lepiej byłoby, żeby ta niewielka kwota była jednak wyodrębniona i przekazana do realizacji przez ministra sportu i turystyki za pośrednictwem rezerwy celowej w części 83. Jest to niewielka korekta, ale, według mnie, lepiej by nas spinała przez trudnym rokiem dla polskiego sportu. Jeżeli chodzi o wydatki, to mamy finalny rok. Są igrzyska olimpijskie w Soczi, które będą istotne dla wszystkich Polaków. De facto chodzi o ograniczenie środków, dlatego że jeżeli wydatki na przygotowanie Krakowa będą musiały być zawarte w części 25, to będziemy musieli ograniczać wydatki na sport profesjonalny w tejże części 25.

Oczywiście, jeżeli chodzi o finansowanie sportu, posiłkujemy się z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, ale wiadomo, że fundusz ten, który po raz drugi będzie służył przygotowaniu polskich sportowców wyczynowych, nie był zaplanowany tylko i wyłącznie dla

tego celu. W ogóle finansowanie z owego funduszu traktujemy przejściowo, ponieważ fundusz ten ma być wycelowany przede wszystkim na inwestycje w sport, na wspieranie sportowców niepełnosprawnych oraz na sport dzieci i młodzieży. Są to pierwsze ustawowe zadania, jakie fundusz ten ma przed sobą. Rozumiejąc sytuację, bez sporu, jeżeli chodzi o frakcje polityczne, drugi rok traktujemy jako okres przejściowy, w którym ze środka specjalnego, z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej będziemy wspierać sport wyczynowy. Gdyby jednak parlament przyjął małą korektę, to, według nas, byłoby to rozsądnym domknięciem środków planowanych na sport i turystykę.

Jeżeli chodzi o część 40 – Turystyka, porównując ją do nowelizacji w 2013 roku, procent zmniejszenia wynosi 0,4%. Nie jest to kwota, która w jakiś sposób by nas alarmowała. Tak więc, tutaj nie wnosimy żadnych uwag.

Prosimy tylko o uwzględnienie w dalszych pracach w parlamencie, żeby kwota 12.772 tys. zł była przekazana ekstra na przygotowanie ubiegania się Polski o organizację zimowych igrzysk olimpijskich w roku 2022. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo. Koreferat przedstawi pan poseł Jarosław Charłampowicz.

**Poseł Jarosław Charłampowicz (PO):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o przedstawiony projekt budżetu w części 25 – Kultura fizyczna, jest on przedstawiony w układzie zadaniowym i nie budzi zastrzeżeń. Wszystkie zaplanowane zadania merytoryczne powinny zostać wykonane.

Jeżeli chodzi o część 40 – Turystyka, należy zwrócić uwagę na jeden fakt. Podobnie jak w latach ubiegłych, przeważającą część wydatków w owej części stanowi dotacja podmiotowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej na realizację jej zadań statutowych. W 2014 roku wydatki w tym rozdziale ustalono w wysokości 38.000 tys. zł, a więc nominalnie o 3% mniej niż w roku 2013. Jest to mniej o 1167 tys. zł w stosunku do ustawy budżetowej po nowelizacji, w której już zmniejszyliśmy dotację o 1000 tys. zł. Według mnie, jest to niepokojąca tendencja. Uważam, że w trakcie dalszych prac nad budżetem czy to Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, czy to w podkomisji turystyki, czy to naszej Komisji, pomimo tego że potrzeby oszczędności są zrozumiałe, powinniśmy zmienić ową tendencję, czyli przynajmniej utrzymać to finansowanie, które jest do tej pory, ponieważ większość, zdecydowana większość działań, które są w części dotyczącej turystyki, są realizowane właśnie przez Polską Organizację Turystyczną.

To tyle, jeżeli chodzi o uwagi. Pozostała część nie budzi zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo. Chciałabym otworzyć dyskusję. Czy są pytania, uwagi ze strony państwa posłów? Pani poseł Rafalska. Potem pani poseł Masłowska.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Mam bardzo króciutkie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dobrze. Proszę bardzo. Nie widziałam kolejności zgłaszania się. Pani poseł Masłowska. Bardzo proszę.

**Poseł Gabriela Masłowska (PiS):**

Jaki jest koszt – być może, pan mówił, ale nie zauważyłam – przygotowania światowych igrzysk olimpijskich? Jak państwo wyceniacie ów koszt? Czy z doświadczenia można powiedzieć, że poprzez różnego typu dochody związane z igrzyskami w jakimś stopniu nastąpi rekompensata poniesionych kosztów? Nie mówię o kwestiach wizerunkowych, ponieważ jest to oddzielny temat. Wiadomo, że ma to znaczenie. Interesuje mnie natomiast strona ekonomiczna. Jak się mają koszty? Jak ewentualnie mają się koszty do dochodów, które można kojarzyć, łączyć z igrzyskami? Czy robiliście państwo takie wstępne analizy? Jak to wygląda?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł Rafalska.

### **Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Pozwolę sobie nie podzielić spokoju oraz opinii, że budżet nie budzi żadnych zastrzeżeń, o czym mówił pan poseł koreferent, ponieważ bardzo trudna jest prosta analiza budżetu w części 25. Raz, że trudno odnosić go budżetu historycznego z lat poprzednich, dlatego że jest on nieporównywalny, ponieważ mieliśmy EURO. Równocześnie nie można odnosić go wprost do roku 2013, ponieważ w roku 2014 mamy igrzyska w Soczi, rozpoczynają się przygotowania do letnich igrzysk, są halowe mistrzostwa świata w lekkiej atletyce, mistrzostwa świata w siatkówce. A więc, jest to specyficzny rok ze względu na cykl przygotowawczy, opłaty, koszty, wyjazdy, itd. Poza tym musimy pamiętać, że w budżecie tym, kiedy wczytać się w niego szczegółowo, znajdują się np. wypłaty wynagrodzeń na rzecz podwykonawców w kwocie 12.500 tys. zł. A więc, są to rozszczenia z poprzedniego roku. Jest to naprawdę istotny ubytek w tak niedużym budżecie, nie mówiąc już o tym, że w stosunku do budżetu znowelizowanego wynosi on 97,4%.

Mam kilka pytań szczegółowych. Może od nich zacznę. Dział 750 – Administracja publiczna. Wydatki majątkowe, wzrost 188%. Z czego się to wzięło, ponieważ budżet nie jest przedstawiony tak szczegółowo, żeby w tej wersji można to było odczytać? Dział 926 – Kultura fizyczna, rozdział 92680. Działalność badawczo-rozwojowa stanowi 71%. Kwoty są tam nieduże, ale wydaje mi się, że w obszarze działalności badawczo-rozwojowej oszczędzanie jakichś niewielkich pieniędzy jest jakimś kompletnym nieporozumieniem. Pozostała działalność 67%. Jest to bardzo niska dynamika. Proszę więc o kilka słów wyjaśnienia na ten temat.

Odniosę się teraz do dwóch funduszy. Na chwilę, może na dłużej zatrzymam się przy Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Pan przewodniczący Raś mówił, że Komisja wykazuje zrozumienie, a ja powiem, że w zeszłym roku, czyli kiedy przyjmowaliśmy to w roku 2012, znowu była ustawa incydentalna. Darliśmy szaty i mówiliśmy, że będzie to tylko jeden rok – było to w ustawie o budżecie – a w tym roku ponownie jest w ustawie o budżecie. W owym skromnym budżecie znowu upychamy zadania związane z finansowaniem sportu wyczynowego. A więc znowu są to warunki stałego działania. W następnym roku będzie to samo. Zasada jest prosta. Albo minister finansów mówi, że jest to jeden rok i robimy to konsekwentnie, albo nie mydlimy oczu i przyjmujemy, robimy zmianę np. w zapisach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, a wtedy nie trzeba będzie tego wprowadzać w ustawie o budżecie, ale akurat temu jestem przeciwna.

Pani minister – chyba rękę położył tutaj minister finansów – mam pytanie. Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej – świetnie to brzmi, wiemy, na co można wydać pieniądze oraz jakie są potrzeby – na koniec roku 2013 ma na swoim koncie 180.000 tys. zł. Chyba dobrze odczytałam, nie pomyliłam zer. W roku 2014 ma być przymrożona kwota chyba 290.000 tys. zł. Milionów? Pan przewodniczący Raś na pewno wie. Jest to 290.000 tys. zł. Proszę mi powiedzieć. Budujemy stadiony, budujemy orliki, dajemy na infrastrukturę, chwalimy się nią w całej Europie, mówimy, że jest to sportowy projekt cywilizacyjny. A na koniec Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, który jest funduszem z odpisów od gier hazardowych, zamrażamy. Po co? Dla równoważenia deficytu? Fundusz celowy, który jest na zadania. Czy naprawdę chcemy, żeby orliki były pozamykane, żeby przysłowiowe światło było gaszone albo żeby na orlikach grali faceci, których stać na to, żeby zapłacić za korzystanie z tychże orlików? Jeżeli chcemy, żeby było to na wiejskich boiskach, żeby było to na wsi, żeby można było korzystać, jakoś musimy wesprzeć samorządy. Strumień pieniędzy, które są, po prostu musi być uruchamiany.

Następne pytanie do ministra sportu i turystyki. Rozumiem, że minister zdrowia nie ma żadnego interesu w tym, żeby likwidować fundusz hazardowy, o którym Biuro Analiz Sejmowych pisze, że jest to po prostu kompletne nieporozumienie, że fundusz ten powinien być zlikwidowany. Jako poseł opozycjonista, nawet przygotowałam projekt, w którym zmniejszaliśmy odpis. Mam więc pytanie, czy minister sportu i turystyki, ponieważ to on korzystałby z tego jako beneficjent, próbował rozmawiać z ministrem zdrowia, żeby doprowadzić do sytuacji, w której 2%, 1,5%, czy ile tam chcemy, wróciło z powrotem i zasililo przychody Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej? Z jednej strony, minister zdrowia będzie wymyślał, czy leczymy pracocholików. Proszę?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

To jest w resorcie zdrowia.

**Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Jest w resorcie zdrowia. Tak, jest w resorcie zdrowia, ale jest to fundusz, który jest podzielony, ponieważ część tworzy Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Z funduszu tego zostały zabrane pieniądze, żeby utworzyć fundusz hazardowy. Rozumiem, że minister zdrowia nie chce oddać pieniędzy, ponieważ taka jest natura każdego ministra, że trzyma. Ale temu, że minister sportu i turystyki nie chce po nie sięgać, po prostu bardzo się dziwię. Są to przychody, które są z dopłat do gier losowych. Jest tutaj jakiś interes.

Teraz tak. Panie przewodniczący Raś, fundusz hazardowy wymyśla, czy mają być to zakupoholicy, czy jeszcze jakieś inne uzależnienia. Jest szukanie hazardzistów, ponieważ oni w ogóle się nie przyznają. A tutaj mamy boiska, mamy pieniądze, które mogłyby być wydane na pniu. Zastanówmy się, proszę państwa. Tak jak już mówiłam, i Najwyższa Izba Kontroli, i Biuro Analiz Sejmowych, i media zajmują się fikcją, która jest wokół funduszu hazardowego, chyba że fundusz hazardowy zacznie nadawać spoty reklamowe w telewizji. Mówiąc: „nie grajcie, nie hazardujcie się”, może wydać każde pieniądze.

Mam też pytanie w sprawie Funduszu Zająć Sportowych dla Uczniów. Nie mogę wyjść z podziwu, że fundusze, co do których są olbrzymie potrzeby, ciągle na koniec roku mają stan 17.000 tys. zł, czyli jakby nadpłynność finansową. Wydawałoby się, że raczej powinny być na minusie.

Są też pieniądze na upowszechnianie sportu w środowiskach wiejskich. Jest na to kwota 6200 tys. zł. Proszę mi powiedzieć, jaka była kwota w ubiegłym roku, ponieważ nie potrafiłam jej odszukać. Czy jest tutaj wzrost środków, czy nie? Zobowiązania, jakie wynikają z roszczeń. Czy są to wszystkie zobowiązania czy też w wydatkach majątkowych po prostu znalazłam tylko to, co jest związane z wypłatą wynagrodzeń na rzecz podwykonawców?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł, są jeszcze inne osoby. Nawet sobie chciałam udzielić głosu, bo tak to będzie zdominowane. Potem oddam głos panu przewodniczącemu Rasiowi.

Chciałabym zapytać o plan finansowy wspierania przygotowań do igrzysk zimowych. Czy taki plan powstał poza kwotą, o której dzisiaj mówiła Komisja, o jej uruchomieniu z rezerwy celowej? Czy minister sportu i turystyki zna taki plan? W jakiej wysokości są przewidziane środki w owym planie i skąd będą pochodzić? Czy minister finansów również zna taki plan? Chciałabym o to zapytać.

Po drugie, chciałabym z aprobatą odnieść się do rozpatrywanych części budżetowych w następujących sprawach. Po pierwsze, informacja, która została przygotowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, jest bardzo precyzyjna, bardzo dobrze przedstawiona. Po drugie, w informacji tej cieszy, że są zajęcia sportowe dotyczące powszechnej nauki pływania jako rzeczy niezwykle, niezwykle ważnej dla edukacji młodzieży w części sportowej. Poza tymi rzeczami mam jedno pytanie. Do niektórych rzeczy pewnie będziemy się odnosić.

Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych. Zawsze byłam jego zwolennikiem, tyle tylko że jego dobrego przygotowania, wykorzystania. Część osób, które o tym mówią, nie zna problemów owego środowiska. Wiercie mi, że akurat znam problem i wiem, jak skomplikowana jest to procedura. Nie wiemy tylko, czy odpis w wysokości 5%, kiedy go tworzono, jak też sposób wydatkowania, ale w tej części jesteśmy w procedurze nowelizacji ustawy... Udzielę głosu, ponieważ pan przewodniczący Raś chciał zabrać głos. Jedynym problemem, z którym zwracało się środowisko osób...

Z zadowoleniem pokazuje się pieniądze na wsparcie różnych form pomocy w uprawianiu sportu przez osoby niepełnosprawne. Mam jednak pytanie do pana ministra Karpińskiego. Chodzi o stypendia dla osób niepełnosprawnych, ponieważ olimpijczycy i paraolimpijczycy pokazywali, że istnieje różnica w stypendiach. Czy to prawda i jaki jest tego powód?

Są to moje pytania. Pan przewodniczący Raś. O głos prosiła też pani poseł Masłowska.



**Posel Ireneusz Raś (PO) – spoza składu Komisji:**

Odniosę się ogólnie, a pan minister, ewentualnie pani dyrektor, jeżeli będzie taka potrzeba, przedstawią szczegółowe wyliczenia, jeżeli chodzi o Kraków oraz ubieganie się Polski o organizację wspólnie ze Słowacją zimowych igrzysk olimpijskich w 2022 roku. Jak państwo wiecie, projekt ten jest łączony również ze Słowakami.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Mamy pana ministra, panie przewodniczący.

**Posel Ireneusz Raś (PO) – spoza składu Komisji:**

Proszę? Tylko się odniosę, ponieważ pytała mnie pani poseł Masłowska. Wyszła, ale mam nadzieję, że odczyta sobie to ze stenogramu. Po pierwsze, dobrze, żebyście państwo wiedzieli, że jest różnica pomiędzy organizacją igrzysk olimpijskich a organizacją imprez FIFA lub UEFA. Na EURO 2012, na część organizacyjną UEFA nie wydała nawet złotówki. Natomiast MKOl, czyli Międzynarodowy Komitet Olimpijski, w tej chwili na organizację igrzysk w Korei, która będzie kontynuatorką idei zimowych igrzysk olimpijskich po Soczi, przekazuje pomiędzy 30 a 40% kosztów organizacyjnych. Jest to istotny grant. Warto o tym wiedzieć, że nie ma tutaj takiej polityki, jak polityka organizacji futbolowych, tylko jest zasadnicze wsparcie.

Jeżeli chodzi o wszystkie koszty, które musielibyśmy ponieść, żeby to zorganizować, to są to koszty wybudowania przede wszystkim tych wszystkich obiektów, których nie mamy. Wyliczenia takie są w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Były one przedstawiane wstępnie jako informacja na posiedzeniu Rady Ministrów. Oczywiście, Kraków, Małopolska, Słowacy również analizują te inwestycje, które i tak muszą być realizowane z punktu widzenia interesów państw polskiego i słowackiego dla normalnego życia w tych częściach krajów. Chodzi o drogi, komunikację. I tak, w planach naszych ministerstw w perspektywie lat 2014-2010 jest realizacja większości inwestycji drogowych, komunikacyjnych.

Jeżeli chodzi o rozliczenia Narodowego Centrum Sportu, to, według mnie, wszystko to jest robione zgodnie z harmonogramem, sprawdzane i realizowane także po rozstrzygnięciach sądów. Pan minister Karpiński powie o tym w szczegółach.

Jeżeli chodzi o kwestię wydatkowania środków na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów, to zawsze pojawiają się pewne rezerwy na plus. Fundusze te muszą być tak konstruowane, że jednak zakłada się pewien margines bezpieczeństwa. Natomiast jest to też związane z tym... Nie chcę tutaj bronić, ponieważ także uważamy, że można to troszkę lepiej planować. Trzeba natomiast powiedzieć, że odpisy z Totalizatora Sportowego są wyższe, z czego powinniśmy się cieszyć. Stąd pojawiają się nadwyżki.

To tyle z ogólnej strony. Na pewno pan minister dopowie jeszcze w szczegółach.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi. Pan minister Grzegorz Karpiński.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Grzegorz Karpiński:**

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Odnosząc się do kwestii, o której już była mowa, którą częściowo wyjaśnił pan przewodniczący Raś, czyli do kwestii zimowych igrzysk olimpijskich, chciałbym, żebyśmy pamiętali o tym, że przyszły rok jest to rok, w którym będziemy przygotowywać dokumenty aplikacyjne. Koszty przygotowania owej dokumentacji, o których mówimy w tej chwili, szacujemy na około 23.000 tys. zł, przy czym chcielibyśmy, żeby podział środków był taki, że połowę pokryje budżet państwa, a połowę pokryją budżety samorządów, które będą współorganizowały całe przedsięwzięcie. Ponieważ jestem przed Komisją Finansów Publicznych, a państwo zapewne nie chcecie szacunkowych danych, nie potrafię dzisiaj z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, ile będą kosztowały igrzyska. Dopiero ta faza, która rozpocznie się w roku 2014, pozwoli nam dokładnie wyliczyć koszty.

Do połowy marca musimy złożyć pierwsze gwarancje rządu w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim. Nie są to jednak jeszcze gwarancje, które będą zawierały kwoty, do jakich zobowiązujemy się pokrywać igrzyska olimpijskie. Jest to dopiero kolejny etap

roku 2015. Dla nas kluczowy jest rok 2014. Stąd po to, żeby dobrze zgromadzić dane i policzyć zapotrzebowanie, jakie mamy, niezbędne jest, żebyśmy mogli przeznaczyć środki finansowe na wsparcie miasta Krakowa i pozostałych organizatorów.

Co do wzrostu wydatków administracji publicznej w dziale 750, to wynika to z cięć, które miały miejsce w roku 2013. Jeżeli chodzi o nowelizację ustawy budżetowej, jak państwo pamiętają, zalecenia Rady Ministrów dla każdego z ministrów miały nie dotyczyć wydatków, które bezpośrednio wiążą się z tym, co z budżetu państwa otrzymują obywatele. Stąd, szukając oszczędności, wyeliminowaliśmy część wydatków związanych z administracją publiczną. Są to dwie rzeczy związane z zakupem oprogramowania i komputerów. W materiale, który przedstawiliśmy Komisji – dziękuję pani przewodniczącej za ciepłe słowa o jakości materiałów – staraliśmy się przedstawić to na stronie 11.

Co do kwestii poruszanej przez panią poseł dotyczącej funduszu hazardowego, chciałbym powiedzieć, że minister sportu i turystyki nie tylko rozmawiał z ministrem zdrowia na ten temat, ale nasze stanowisko wyrażaliśmy również podczas opracowywania projektu stanowiska rządu wobec poselskiego projektu ustawy zmieniającej sposób przekazywania środków z ustawy hazardowej. Jeżeli byłaby decyzja o tym, żeby zmniejszyć odpis na fundusz hazardowy, to oczywiście minister sportu i turystyki poradzi sobie z wydatkami. Zapotrzebowanie na inwestycje czy upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży bądź osób niepełnosprawnych jest na takim poziomie, że poradzilibyśmy sobie z dodatkowymi przychodami Funduszu, chociaż pani poseł doskonale wie, że nie w tym jest rzecz, tylko w przepisach ustawy o finansach publicznych, które wtedy, kiedy jesteśmy objęci procedurą nadmiernego deficytu, blokują wydatki Funduszu powyżej poziomu z roku poprzedniego.

Było pytanie o upowszechnianie sportu w środowisku wiejskim. W roku obecnym są planowane większe wydatki niż w roku poprzednim. Na rok 2013 była planowana kwota 5000 tys. zł, a na rok kolejny jest kwota 6200 tys. zł.

Ostatnia kwestia. Nie ma różnic w stypendiach dla sportowców pełnosprawnych i niepełnosprawnych. Rozporządzenie, które zostało wydane w ubiegłym roku, zrównało świadczenia. Kryteria przyznawania świadczeń dla sportowców olimpijskich i paraolimpijskich są dokładnie takie same. Wysokość owych świadczeń również. Dziękuję bardzo.

**Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Pani przewodnicząca, pytałam jeszcze o działalność badawczo-rozwojową. Pan nie odpowiedział mi na pytanie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pani poseł, udzielię pani głosu. Czy są jeszcze inne osoby? Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

**Posel Elżbieta Rafalska (PiS):**

Panie ministrze, rozdział 92680 i działalność badawczo-rozwojowa. Z czego wynikają oszczędności? Było też pytanie o roszczenia. Łączna kwota roszczeń, zobowiązań, które przechodzą na rok 2014.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Pozwolę sobie zadać pytanie o jeszcze jedną rzecz. Interesującą, dobrą informacją była między innymi sprawa przygotowywania Stadionu Narodowego. Jak Stadion Narodowy przyjmuje dodatkowe imprezy, które są tam organizowane? A zatem, jak jest realizowany program wypełnienia, dojścia do modelu samofinansowania się? Chciałabym odpowiedź pana ministra na piśmie po to, żebyśmy mieli skalę porównawczą. Jak inne tego typu obiekty sportowe budowane na świecie, między innymi, te w Wielkiej Brytanii... Wyberiecie państwo model porównawczy. Jak Stadion Narodowy realizuje proces wypełnienia i zrównania kosztów i przychodów, stania się w przyszłości inwestycją, która będzie na plusie?

Poproszę jeszcze o odpowiedź dla pani poseł Rafalskiej.

**Sekretarz stanu w MSiT Grzegorz Karpiński:**

Przepraszam, pani poseł. Miałem zanotowane, ale nie zauważyłem tego. Działalność badawczo-rozwojowa. Nie zaplanowaliśmy większych środków. Zgłoszono zapotrzebo-

wanie, ponieważ czynności do wykonania zlecamy Instytutowi Sportu. Na rok przyszły zostało to zaplanowane przez nich. To znaczy, te działania, które chcieliby podjąć, są zaplanowane w takiej wysokości, jaką wprowadziliśmy do budżetu. Nie ma tutaj próby ograniczenia wydatków na coś – podzielam pani pogląd – co jest ważne dla polskiego sportu.

Co do rozliczeń z podwykonawcami, kwota, jaką mamy zaplanowaną w budżecie, jest precyzyjna w takim znaczeniu, że odzwierciedla zobowiązania Skarbu Państwa wynikające z zawartych umów. Nie spodziewam się w tej części jakiegokolwiek wzrostu. Podczas budowy Stadionu dochodziło do takich sytuacji – stąd jesteśmy w stanie dość precyzyjnie określić zobowiązania – że podwykonawcom nie płacono 5% zobowiązań. Jest to standardowa procedura, która jest stosowana przy zawieranych umowach na roboty budowlane, a która ma zabezpieczać ewentualne roszczenia związane z nienależytym wykonaniem robót. Po upływie gwarancji i rękojmi na roboty budowlane, które wykonywali podwykonawcy, 5% kwoty będzie po prostu systematycznie zwracane. Stąd nie spodziewam się tutaj żadnych dodatkowych wydatków.

Co do prośby pani przewodniczącej, to oczywiście spełnimy ją. Przekażemy to na piśmie, przy czym najważniejsza jest kwestia tego, że, jak państwo widzicie, na przyszły rok poza obowiązkami właścicielskimi, czyli podatkiem od nieruchomości i ubezpieczeniem, na Stadion Narodowy nie planujemy żadnych innych wydatków z budżetu państwa.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo. W związku z... Jeszcze pani minister. Bardzo proszę, pani minister Hanna Majszczyk.

**Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Pani poseł Rafalska miała pytania, więc pozwolę sobie odnieść się do nich. Rzeczywiście, kwestia stanu środków na koniec roku jest widoczna jeżeli chodzi o plan Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, tym niemniej proszę zwrócić uwagę, że pomimo istniejącej sytuacji w sektorze finansów – a fundusz ten należy do sektora finansów publicznych i jego wydatki również mają wpływ na poziom deficytu sektora – poziom owych wydatków na rok 2014 został zwiększony, o ile pamiętam, o co najmniej 30.000 tys. zł. Dodatkowo w wystąpieniu pani poseł była mowa o orlikach. Chciałabym zwrócić uwagę, że mamy wykonanie wydatków za rok 2012. Wydatki na te cele były zabezpieczone. Jeżeli chodzi o wykonanie, to pewne środki również pozostały nierozdysponowane. A więc, wydatki na te cele były na poziomie zabezpieczającym faktyczne potrzeby. Tyle mogę powiedzieć w tym momencie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):**

Dziękuję bardzo. W związku ze zrealizowaniem zaplanowanego na dzisiejsze posiedzenie Komisji porządku dziennego chciałabym podziękować naszym gościom, podziękować sekretarzom, legislatorom, paniom i panom posłom.

Poprosimy, żeby rozmowę, którą panie prowadzicie, pani poseł Rafalska i pani minister Majszczyk, poprowadziły panie już poza posiedzeniem.

Zamykam posiedzenie Komisji.